Nr. 133. Piątek, 11 Czerwca 1886. Rok 76.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, poczta 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 7 czerwca b. r. wicesekretarza ministeryalnego Józefa Lachmayer, zamianować najmiłościwiej sekretarzem ministeryalnym *extra statum* w Ministerstwie wyznań i oświecenia.

Minister rolnictwa zamianował adjunkta administracyjnego dyrekcyi lasów i dóbr państwowych we Lwowie Teodora Bilińskiego sekretarzem administracyjnym a koncepistę admin. dyrekcyi dóbr państwowych w Gorycyi Henryka Tomasini adjunktem administracyjnym.

Kierownik Ministerstwa handlu zamianował kasyerem pocztowym dotychczasowego oficyała pocztowego Józefa Sękowskiego we Lwowie *).

Kierownik Ministerstwa handlu zamianował asystentów pocztowych: Tomasza Borowiczkę we Lwowie, Józefa Panka w Krakowie i Mojżesza Feldmanna we Lwowie oficyałami pocztowymi dla Galicyi, a dyrekcya poczt i telegrafów pozostawiła ich w dotychczasowych miejscach służbowych.

Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła w porozumieniu z c. k. dyrekcyą poczt i telegrafów w Wiedniu asystenta pocztowego Michała Raka w Neulerchenfeld do Rzeszowa.

Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie nadało kanceliście c. k. sądu krajowego we Lwowie, Franciszkowi Michałowi Knotz, posadę oficyała przy wyższym sądzie krajowym we Lwowie.

*) Powtórzone z nr. 132 *Gazety* z powodu pomyłki w nazwisku.

C. k. rada szkolna krajowa zamianowała Michała Gigonia, nauczyciela tymczasowego przy szkole ludowej w Skawinie, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Tyńcu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 czerwca.

Cała prasa torysowska Anglii opiewa tryumf stronnictwa i równocześnie pieśń pogrzebową nad zwłokami, na zawsze, jak twierdzi, pogrzebanego uroku Gladstona. Prasa liberalna, w której tak samo, jak w stronnictwie, widać rozdwojenie, odpowiada na to, że Gladstone przegrał wprawdzie w polityce irlandzkiej próbę, ale zgoła nie samą sprawę. W polityce wyrazy „na zawsze" nie mogą być odpowiednią definicyą stanu istotnego, a dziwniej jeszcze brzmią w ustach tak wytrawnych polityków, jak stronnictwo torysów. Dowodzi to chyba, jak wielkie były obawy w tym obozie i jak wielka radość zapanowała z powodu uzyskania trzydziestu głosów większości przeciw projektowi gabinetu. Czy jednak na zawsze złamany został wpływ Gladstona, osądzićby można dopiero po bardzo sumiennem zbadaniu sytuacyi. Owa przepowiednia, skazująca na zawsze wpływ przywódcy liberalnego, wyrzeczona może została ze względu na podeszły już wiek premiera. Stosunkami istniejącemi usprawiedliwić się ona nie da. Przyznają to i w obozie torysowskim. Jedyną bowiem przeszkodą w rozwinięciu akcyi liberalnych, to istotne, ale jak się zdaje, chwilowe tylko rozdwojenie w tym obozie w kwestyi autonomii irlandzkiej.

Jeżeli się natomiast przypatrzymy trudnościom, z któremi ma do walczenia obóz torysów, to jedne z nich przedstawią się nam jako naturalne następstwo najnowszych wypadków, inne zaś jako stworzone sztucznie, w okresach żywszego ruchu. Do naturalnych trudności policzyć trzeba agitacyę, prowadzoną od dłuższego czasu przez radykalną frakcyę przeciw Izbie lordów, więc właśnie przez tę grupę, która obecnie pod przywództwem Chamberlaina, weszła w sojusz nienaturalny. Taż samo skrajna frakcya starała się o wytworzenie nieprzyjaznej opinii dla tradycyjnej polityki zewnętrznej torysów, nauczyła lekceważyć dalekie zdobycze i wpływowe stanowisko Anglii, byle wewnątrz uzyskać jak największe koncesye polityczne dla szerokich warstw narodu. Przy wielu porażkach pierwotnych gabinetu liberalnego, szczególniej w sprawach zewnętrznych, nie kto inny ratował gabinet ten, tylko zwolennicy skrajnych reform wewnętrznych. Co do sztucznych trudności, te stwarzają radykalni niezwykle umiejętną a nie zawsze szlachetną agitacyą, w której obóz torysów odnosił ciągle porażki, chociaż miał słuszność za sobą, a był kierowany głębszem zrozumieniem rzeczy. I tym razem twierdzą organa torysowskie, że lordowie: Salisbury, Hartington i Churchill zapatrują się głębiej na sytuacyę, że widzą jaśniej, niż Gladstone, sprzeciwiając się autonomii irlandzkiej. Ale chwila obecna jest znowu jedną z tych, w których namiętności są nader żywo poruszone, a fale agitacyjne rozstrzygają prawie wszystko. W prądzie takim torysowie nie biorą chętnie udziału, zadawalając się tem, że po ich stronie słuszność; natomiast całe stronnictwo liberalne z niesłychanym zapałem szuka w tych prądach dla siebie przyszłości. Zapewne, że z jednej i drugiej strony kampania prowadzona będzie bezwzględnie, ale bezwzględność torysów blednie wobec gladstonowskiej. Obrońcy polityki torysowskiej wysilać się będą, ażeby przemówić do rozsądku, aby argumentami przekonać; liberalni, rzecz to znana, myślą nad tem tylko, kogo wysłać w pierwsze szeregi i w jaki sposób rozentuzyazmować tłumy. Dotychczas w przemówieniach do rzesz, Gladstone zostawał zawsze panem sytuacyi, wątpić więc nie można, że użyje raz jeszcze nietylko swego popularnego daru wymowy, ale posługiwać się będzie i kilku innymi trybunami stronnictwa, oddanymi mu ślepo. Telegramy doniosły, że Gladstone zdecydował się już na wydanie manifestu, widocznie zatem postanowił działać szybko. Ważną jest nadto rzeczą, co powiedzą kandydaci liberalni w nowym okresie wyborczym, jakie użyją przyrzeczenia wyborcom, i jak się nakoniec zachowają liczni wyborcy irlandzcy w miastach angielskich teraz, nie będąc już skrępowani względem torysów, jak to miało miejsce w czasie ostatnich wyborów, gdy jedno i drugie stronnictwo dla zyskania głosów obiecywało autonomię Irlandyi.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 9 czerwca.

(?) Kiedy zgodnie z życzeniem Rządu prawica przystała na to, iżby taryfę cłową załatwić przed wakacyami letniemi, i prezydent postawił ten przedmiot na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia, opozycya zaprotestowała przeciw temu pod pozorem jakoby posłowie, nie mieli jeszcze dość czasu do obeznania się z poszczególnemi pozycyami obszernego sprawozdania komisyi. Pozór to był jedynie, bo posiedzenia komisyi cłowej były przystępne dla wszystkich posłów, i rzeczywiście sala, w której ta ko-

STAROSTA ZYGWULSKI

VI.

(Ciąg dalszy.)

W późnej jesieni 1567 r. powrócił p. Szornel do Krakowa wynędzniały i strudzony wielce, a w domu zastał także nie zbyt pocieszne nowiny. Synaczek jego wprawdzie rósł i rozwijał się bardzo pięknie, ale żona ustawicznie chorowała pomimo wszelkich leków i jak największej pieczołowitości. Przypisywaliśmy to tęsknocie za małżonkiem i ciągłej o jego losy trwodze; toż gdy powrócił, radowaliśmy się wielce mniemając, że ten powrót przyniesie obojgu zdrowie i uspokojenie. Inaczej jednak się stało. Szornel wprawdzie w rychle dawne odzyskał siły, ale żona jego coraz bardziej zapadała, on zaś patrząc na to powolne niknięcie ukochanej małżonki, pochmurniał i sępniał coraz bardziej. Odnowiły się też w tym czasie zatarte już nieco wspomnienia, bo w trybunałach wisiały ciągle dawne przeciw p. Stadnickiemu, o majątek odebranych katolikom kościołów, procesy, a nowe wciąż skargi wytaczano, w skutek których p. Rotmistrz nagabany był ciągle wzywany na świadectwo. Świadczyć tedy musiał zgodnie z prawdą, a to się przeciw p. Stadnickiemu obracało, rozżarzając dawne gniewy i urazy. Dochodziły też do mnie wieści coraz groźniejsze o wielkiej animozyi p. Stadnickiego przeciw Rotmistrzowi, którą zręcznie podtrzymywać i rozniecać umiał ów niecny Wretelski zawżdy w wielkich łaskach i zaufaniu u pana swego będący. W tymże czasie przybyła do Krakowa p. Stadnicka i w wielkiej tajemnicy wyznała przedemną, jako z małżonkiem jej coraz gorzej się dzieje:

— Miejcie się — mówiła — na baczności.... Małżonek mój już zgoła nad sobą zapanować nie umie a w tem osamotnieniu, w j[illegible]em go kacerstwo zamknęło, coraz stras[illegible]sze owładają nim myśli. Ciągłe procesy drażnią go niepomiernie a Wretelski, który rządzi teraz wszechwładnie, przedstawia mu jako to wszystko dzieje się za sprawą Szornela, który na niekorzyść jego składa fałszywe świadectwa. Miejcie się tedy na baczności....

A gdym zapytał, coby nam grozi[illegible] mogło, dodała jeszcze p. Stadnicka z widoczną trwogą:

— Trudno to przewidzieć.... ale pewno rzeczy nie dobre. Małżonek mój na p. Szornela ciągle teraz się odgraża. Gdy bezsenność go trapi, co się teraz ustawicznie przytrafia, zrywa się nieraz jak szalony a Rotmistrzowi złorzeczy: iż przez niego spokoju nie ma, że go wszyscy za jego przykładem opuścili, że nietylko wbrew woli jego, syna pierworodnego mu ochrzcił, ale teraz fałszywe składa przeciw niemu świadectwa i zgoła na jego zatratę dybie. Słowem, dziwy wypowiada, klnąc a złorzecząc i odgrażając się, że na dziecku Rotmistrza za to wszystko mścić się będzie....

Chciałem ją jeszcze pytać coby to było, ale snać mówić więcej nie chciała, jeno z urywanych słów i wielkiego jej przygnębienia dorozumieć się mogłem, iż jestto jakby srogie dopuszczenie boże na p. Stadnickiego, zaciemnienie a raczej pomięszanie umysłu, zgoła szaleństwo, w którem bywały tak straszne momenta, iż p. Stadnicki pamięć całkowicie tracił a wówczas i najgorszą zbrodnię popełnić mógł. Wszystkiego tedy obawiać się było można i ja też w wielkiej aprehensyi, prosiłem jeno Boga o odwrócenie grożącego nieszczęścia, panu Szornelowi zaś nie mówiłem już nic, lękając się powiększać jego smutek i przygnębienie a potwierdzać przeczucia, które go trapiły.

— Czuję — mówił on — jako nieszczęście wielkie wisi nademną.... Nie daremnie Stadnicki i ów Wretelski śnią mi się prawie co nocy.

A gdym go uspakajać chciał, nie odpowiadał mi już nic, jeno do kościoła szedł, gdzie krzyżem leżąc, modlił się i płakał.

Dnia jednego — a było to już w listopadzie — Rotmistrz z kościoła rano wychodząc, ujrzał opodal na placu zbiegowisko ludzi. Działo się tam snać coś niezwykłego, bo jęki było słychać, narzekania i groźby. Zbliżył się tedy p. Szornel do owego tłumu i ujrzał, jako człek jakiś, którego twarzy nie widział, bo plecami był obrócony, bił srodze chłopaka małego, krzycząc, iż go ten znieważył. Na jęk chłopca wybiegła matka i bronić go poczęła, ale napastnik niewiastę ową odepchnął, krzycząc coraz mocniej, jako ów chłopak kamieniem nań cisnął i nazwał go „psem heretykiem". Widząc takowe znęcanie się nad dzieckiem i niewiastą, p. Szornel wielce się oburzył, zwłaszcza, iż ów tłum ludzi zbiegłszy się, ciekawie tej nierównej walce się przypatrywał, cale nie myśląc słabszych w obronę brać. Tedy Rotmistrz w rozjątrzeniu, tłum ów roztrącił i napastnika za bary porwawszy, tak go odepchnął, że tenże aż na kilka kroków odleciał, poczem Szornel zbitego chłopca z ziemi podniósłszy, matce oddał i sam już odchodzić chciał, kiedy ów napastnik, obaczywszy się po tem pchnięciu, śmiać się począł szyderczo i poskoczył ku Rotmistrzowi pięściami wymachując.

— Ha, ha! — wołał — czołem panie Rotmistrzu! Wszakci to mamy dawne sprawy do załatwienia ze sobą....

Rotmistrz spojrzał nań i aż się cofnął ze wstrętem. Przed nim stał Wretelski z roziskrzonym wzrokiem, z szyderczo wykrzywionemi usty.

— Dobrze żem waćpana wreszcie spotkał — mówił on z passyą wielką — a tu się zaraz rozprawimy za wszystkie zniewagi!

— Z waćpanem żadnej rozprawy mieć nie mogę — odparł Szornel miarkując się z trudnością, — nie dla takich jak waćpan miecz mój rycerski....

Wretelski poczerwieniał jak burak, oczy mu na wierzch wylazły i przystąpił tak blisko do Rotmistrza, sapiąc ze złości, że ten zdzierżeć się już nie mogąc, żelazną swą pięścią znów go silnie odepchnął i parę kroków naprzód postąpił, torując sobie drogę wśrod tłumu, gdy w tem ze strony przeciwnej zagrzmiał głos dobrze mu znany:

— Quinque dyabłów! a któż to jest, co śmie domowników moich znieważać?

Wzdrygnął się p. Szornel i stanął jak wryty, patrząc na Mateusza Stadnickiego, który rozsierdzony okrutnie nadbiegał z dwoma dworzany. Wretelski wnet ku niemu podbiegł i coś mu szeptał z cicha. Przez chwilę trwało milczenie, podczas którego Szornel i Stadnicki patrzyli jeno na siebie, pierwszy miarkując się, drugi wrząc coraz zapalczywszym gmiewem.

— Dawnom waćpana nie oglądał —

misya obradowała, bywała zwykle przepełniona posłami, którzy przysłuchiwali się obradom. Najlepszym zaś dowodem, że Izba do tych obrad przygotowaną była, jest lista imienna mowców, którzy się zapisali do głosu w rozprawie ogólnej. Nie mniej jak dwudziestu jeden mowców, należących do opozycyi, zapisało się do dyskusyi generalnej, a w ciągu dzisiejszego posiedzenia liczba ta jeszcze się powiększyła. Należy więc oczekiwać rozpraw bardzo rozwlekłych. Chociaż bowiem przy ogólnej dyskusyi ledwie czwarta część zapisanych mowców dopuszczoną będzie do zabrania głosu, to według zwyczaju ci, co na teraz odpadną, starać się będą przygotowane swe mowy wypowiedzieć przy rozprawach szczegółowych, liczba zaś mowców zapisanych już do poszczególnych pozycyj taryfy jest także niemała. Prawdopodobnie jutro nastąpi zamknięcie generalnej dyskusyi, tak iż w piątek przemawiać już będą tylko generalni mowcy i obaj sprawozdawcy. W sobotę i we wtorek nie będzie posiedzeń, a posłowie przygotowani są na to, że dyskusya szczegółowa potrwa mniej więcej do Bożego Ciała.

Koło polskie po kilku dniach przerwy dziś odbyło posiedzenie, a obradom przysłuchiwało się także kilku reprezentantów przemysłu naftowego, którzy dwa dni temu dość licznie przybyli do Wiednia. Tych panów jednak zawiodło oczekiwanie, bo na dzisiejszem posiedzeniu Koła nie było mowy o przedmiocie, który ich przedewszystkiem interesuje. Przystępując do obrad o taryfie cłowej, Koło z natury rzeczy najpierw zajęło się pytaniem, jakie wypada mu zająć stanowisko w dyskusyi ogólnej. P. Abrahamowicz, który zapisał się do głosu, skreślił treść swego przemówienia. Następnie Koło rozpoczęło obrady o poszczególnych pozycyach, a mianowicie o pierwszej z rzędu, która obejmuje cukier i melassę. Cło od melassy wynosi obecnie 6 zł. W nowym czasie jednak wynaleziono sposób wydobywania z melassy wszystkich pozostałych w niej cząstek cukrowych, tak iż nie stanowi ona już materyału przydatnego dla gorzelni, i straciła tę wartość, jaką z tego jedynie względu miała do niedawna. Dla tego obydwa rządy Monarchii zgodziły się na zniżenie cła od melassy aż do kwoty 25 centów. W komisyi przyznano wprawdzie, że melassa, jakiej mogą dostarczać cukrownie w cesarstwie niemieckiem, nie zawiera cząstek cukrowych, że więc importowana ztamtąd melassa nie może zastąpić tych ziemiopłodów, z których u nas wyrabiany bywa spirytus, ale inaczej rzecz się ma co do cukrowni rossyjskich. Tam bowiem cukrownie jak twierdzą rzeczoznawcy, nie wydoby[illegible] z melassy resztek części cukrowych, które w niej pozostały, a cena jej ma być tak niską, iż zachodzi obawa, żeby nie była w znacznej ilości do Austryi wprowadzaną i i nie przyczyniła się do dalszego jeszcze obniżenia ceny tych ziemiopłodów, które znajdują odbyt do gorzelni. Ta obawa spowodowała komisyę do podwyższenia cła od melassy, pierwotnie do 60 centów, a następnie po reasumpcyi uchwały już powziętej, do wysokości 1 zł. Interesenci spodziewają się, iż podwyższenie tej pozycyi nie dozna oporu ze strony węgierskiej, bo powinno ono dogadzać również rolnikom po tamtej stronie Litawii. Opierając się na tem przypuszczeniu Koło postanowiło głosować za podwyższeniem cła, proponowanem przez komisyę, jakie zaś Rząd wobec tej zmiany zajmie stanowisko, to się dopiero w pełnej Izbie pokaże. O cle od nafty Koło dopiero za kilka dni będzie obradować, a należy o tem pamiętać, że uchwała, na wniosek p. Grocholskiego powzięta, miała tylko członków Koła, zasiadujących w Komisyi obowiązywać, Koło zaś co do zachowania się w pełnej Izbie żadnej jeszcze nie powzięło decyzyi. Gdy od chwili, w której na wniosek p. Grocholskiego owa uchwała tymczasowa zapadła, położenie sprawy znacznie się wyjaśniło, jest pytaniem wielce zajmującem, czy szan. wnioskodawca trwać będzie przy swym pierwotnym wniosku, czyli też i w jakim kierunku go zmodyfikuje. Dziś tylko to jedno zanotować wypada, iż sędziwy prezes Koła zapowie dział, że w szczegółowej dyskusyi przy cle od nafty sam w pełnej Izbie głos zabierze.

Według prawdopodobnego przebiegu sprawy cłowej, jaki nakreśliłem powyżej, trudno się spodziewać, iżby nowa taryfa mogła wejść w życie 1 lipca. Jeśli taryfa nie przejdzie w Izbie poselskiej bez zmiany, to będzie rzeczą Izby panów w Wiedniu i Izby magnatów w Peszcie, zgodzić się na pewne modyfikacye lub takowe odrzucić, poczem cała sprawa powróci znów do Izby poselskiej dla ostatecznego jej załatwienia. Nikt dziś jeszcze przewidzieć nie może, czy uda się przeprowadzić sprawę przez cały ten aparat legislacyjny przed koniecznem ze względu na letnią porę odroczeniem Rady państwa. Rząd zrobił swoje, żądając wprowadzenia sprawy już teraz do pełnej Izby, dalszy przebieg nie od niego zależy.

Rada państwa.

(*LXXIX posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, 8 czerwca. (*Kor. Gaz. Lw.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 11, min. 15.

Poseł Fürnkranz składa na stole prezydyalnym wniosek z projektem ustawy, mocą której nie byłoby wolno wybierać posłami do Rady państwa urzędników administracyi politycznej, tudzież członków rady zawiadowczej, likwidatorów, dyrektorów i członków zarządów dróg żelaznych i i[illegible] przedsiębiorstw komunikacyjnych, [illegible] mają porękę skarbową, dalej banków [illegible]tw handlowych i przemysłowych, [illegible] stosunkach z rządem, jakoteż [illegible] w konkurs przedsiębiorstw za[illegible].

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Sprawozdawca komisyi do ustaw antisocyalistycznych, p. Hajek, zdaje ustnie sprawę z obrad nad przekazanemi jej wczoraj poprawkami lewicy do ustawy o zawieszeniu sądów przysięgłych Ze względu na to, że do uchwalenia ustawy tej potrzeba dwu trzecich głosów, komisya zaleca zgodzić się na poprawki lewicy do §. 1, jakoteż na zapowiedzianą przez lewicę poprawkę do §. 2, wedle której prawomocność ustawy trwać ma tylko dwa lata (zamiast pięciu).

Prezes, poddając §. 1 w brzmieniu zmienionem w myśl poprawek lewicy pod głosowanie, oświadcza, że potrzeba do uchwalenia go większości dwu trzecich głosów.

Paragraf przyjęty 179 głosami przeciw 39 głosom (ostrego tonu i skrajnej lewicy).

Do §. 2go zabiera głos pos. Jaques i zadawszy sobie pytanie, co przez te dwa lata prawomocności ustawy czynić należy, odpowiada: Ponieważ powszechne prawo głosowania w dalekiem jeszcze polu, przeto trzeba dać robotnikom prawo wyborcze przynajmniej w ten sposób, że się utworzy Izby robotnicze. Dalej trzeba nie ustawać w reformie społecznej i wydać ustawy o wolności stowarzyszeń i zebrań robotniczych. Po trzecie trzeba zaprzestać szerzenia nienawiści plemiennej. Tu mowca zapuszcza się w polemikę z pos. Türkiem o jego ustawiczne zaczepianie żydów i cytuje mowę pewnego socyalisty z parlamentu niemieckiego, który powiedział, że i konserwatyści i antisemici pod przywództem pastora Stöckera mają swoich socyalistów. (*Poseł Schönerer woła:* Cóż Stöcker nas obchodzi? Nas Stöcker wcale nie obchodzi! — które to naśladowanie zwrotki powtarzającej się w kuplecie z operetki· *Ein Böhm in Amerika*, wywołuje powszechną wielką wesołość). Mowca prowadzi dalej swoją polemikę z posłami zwalczającymi kapitalizm i zaczepiającymi liberalizm. (*Prezes*: Proszę nie wracać do dyskusyi ogólnej). Mowca na uwagę prezesa odpowiada: Ależ ja mówię przecież tylko, co przez te dwa lata czynić należy. (*Wielka wesołość*). Trzeba nam z tych dwu lat skorzystać w tym duchu, żebyśmy po dwóch latach nie potrzebowali już tak bardzo lękać się anarchistów; trzeba uczynić zadość słusznym żądaniom socyalistów, aby w ten sposób zatamować pretensye przesadne. Wtedy po dwóch latach nie będzie potrzeba prolongować prawomocności tej ustawy.

W głosowaniu przyjęto §. 2gi, tudzież klauzulę wykonawczą i wstęp ustawy więcej niż dostateczną liczbą głosów. Ustawa przeto w drugiem czytaniu uchwalona.

Następuje drugie czytanie noweli celnej.

Do głosu w dyskusyi ogólnej zapisało się przeciw noweli 22 posłów z lewicy, za nowelą razem sześciu posłów, między nimi trzej z skrajnej lewicy, jeden Czech i pp. Chamiec i Abrahamowicz.

Pierwszy zabiera głos (przec[iw] noweli) pos. Chlumecky: Nowela ce[lna] formalnie nie stanowi wprawdzie pr[illegible] nowej ugody z Węgrami, ale jest to [illegible] podstawa, na której ma się rozstr[illegible]styę jedności austro-węgiersk[illegible]ryum handlowo-celnego. Dlat[illegible] [illegible]dzie tej także pomówię. Nowela ce[illegible]a atoli także wielkie znaczenie pod względem międzynarodowym. Pod tym to względem stwierdzam, że przeważna część posłów pragnie konwencyi z Rumunią, pragnie, żeby młodemu królestwu temu, które pod rządami światłego księcia niemieckiego w krótkim czasie prawdziwie zadziwiające poczyniło postępy, okazano jak najwięcej sympatyi; pragnie, żeby w ogóle polityczne stosunki z państwami naddunajskiemi nie doznawały żadnego zgoła zamięszania. Otwarcie wypowiadam, że pewne rozporządzenia, przeszkadzające dowozowi artykułów rumuńskich do Austryi, sprawiły w Rumunii owo rozgoryczenie, za którem poszło zerwanie rokowań o konwencyę handlową. Ale niech żyszą także rumuńscy mężowie stanu! Kto miał sposobność bliżej poznać stosunki między Rumunią a Austro-Węgrami po konwencyi z r. 1875, musi powiedzieć, że wierność w dochowaniu stypulacyj nie była po stronie Rumunii, a przeróżnych szykan i trudności dla przemysłu austryackiego tem mniej można było spodziewać się po tem państwie, ile że Austro-Węgry pierwsze w rzędzie Mocarstw uznały polityczną niepodległość jego. Ale ten prąd nam nieprzyjazny był znany Rządowi naszemu, i nie mogę rozgrzeszyć go z pewnych grzechów niedbalości. Tak np. pozwolił odjąć sobie przewodnią rolę w tej sprawie, dziś Węgrzy ją dzierżą. Moralnie też zawinienie polega na zbyt późnem rozpoczęciu rokowań i na przewlóczeniu ich formalnemi kwestyami wstępnemi. Spodziewam się jednak, że niezadługo nowa konwencya przyjdzie do skutku. Tu mowca oświadcza się za otworzeniem granicy dla dowozu bydła rumuńskiego.

Z powodu związku noweli celnej z ugodą węgierską oświadcza, że lewica szczerze pragnie odnowienia ugody i że przeto wcale inne względem projektu tego zajmuje stanowisko, niż względem innych projektów rządowych; nie poświęci jednak żadnego z ważnych interesów państwa. Co się tyczy szczegółów noweli, wiadomo, jak wielką wagę znaczna część posłów przypisuje cłom na zboże. Nie błogosławię ich wraz z tymi posłami, bo cła na zboże wszędzie niewielu osobom przynoszą pożytek, ogółowi zaś raczej szkodzą. Można je w noweli niniejszej uniewinnić cłami niemieckiemi i francuskiemi; ale iżby podźwignąć mogły rolnictwo, iżby szczególniej stanowi włościańskiemu dopomódz mogły, w to nie wierzę. Chociaż nowela przechodzi wszędzie życzenia protekcyonistów, jednak z względu na niepodkopywanie powagi Monarchii w stosunkach międzynarodowych i z względu na to, że taryfa celna stanowi część ugody z Węgrami, stronnictwo nasze jak najmniej żądać będzie poprawek; co jednak nie przeszkodzi nam bronić z wszystkich sił prawowitych interesów naszej połowy Monarchii. Uczynimy to mianowicie w sprawie nafty, co do której samo stawienie wniosku z naszej strony sprowadziło przesilenie prawdziwie niespodziane. Jasno i niewątpliwie stwierdzono, że zamiast surowej, przywozi się naftę denaturalizowaną, że dzieje się to z wielką krzywdą dla wspólnej kasy Monarchii, ale natomiast z wielkim zyskiem dla skarbu węgierskiego i dla rafineryj węgierskich, a dzieje się *in fraudem legis*. (*Tak jest! tak jest! z lewicy.*) Prawowitych dochodów skarbowi węgierskiemu nie zazdrościmy, owszem życzymy, bo one przekonają Węgrów, że dotychczasowe stanowisko ich w sprawie podatków spożywczych jest błędne; ale żadną miarą nie możemy dopuścić, żeby legalizowano defraudacye. Dla ustawodawstwa, dla parlamentu, który zawsze i wszędzie, etykę i moralność musi zachować na względzie jest to absolutne niepodobieństwo. (*Huczne brawo! z lewicy*). A nadto zagraża to ruiną dzielnemu przemysłowi naszej połowy Monarchii; że przemysł ten leży w Galicyi, to nam Niemcom nie może być przeszkodą bronić go stanowczo. Wszyscy posłowie, cały świat uznaje słuszność wniosku Süssa, a jednak wytężono wszystkie siły, aby słuszność nie zwyciężyła. Ubolewam nad tem jako patryota, bo Rząd złożył dowód nieszczęśliwej ręki w przeprowadzeniu ugody z Węgrami, dowód wielkiej słabości wobec drugiej strony kontrahującej. (*Huczne brawo! z lewicy.*)

Mowca wywodzi dalej, że obecnie dzieło ugody z Węgrami jest bez porównania łatwiejsze, niż było w r. 1867 i 1877 a jednak Rząd bardzo małe uzyskał ustępstwa od Węgrów, czyniąc im ustępstwa bardzo wielkie. Gani, że tak późno wniesiono taryfę celną i drugie projekty o ugodzie, że przewleczono obrady komisyjne, że Rząd bez względu na to, iż jeszcze możnaby coś na Węgrach wytargować, zbyt porywczo powypuszczał z ręki wszystkie atuty. Z tem wszystkiem lewica bez uprzedzeń przystępuje do obrad, bez uprzedzeń zbada także drugie projekty o ugodzie, ale i niczem ustraszyć się nie da w obronie interesów państwa. W tym duchu głosować będzie za dyskusyą szczegółową. (*Oklaski z lewicy*).

Pos. Fürnkranz (za nowelą) polemizuje z preopinantem co do ceł na zboże, przekonany, że stan włościański bez tej ochrony już ostać się nie może. Nie podziela zdania preopinanta, który wysławiał jedność austro-węgierskiego terytoryum celnego, bo z niej od r. 1850 wynikły już ogromne krzywdy dla rolnictwa austryackiego. Interesa bowiem rolnicze Węgier bynajmniej nie są w zgodzie z rolniczemi interesami Austryi. Mowca dowodzi tego na pszenicy i na winie. Stan rolnictwa austryackiego jest bardzo smutny, a nowa ugoda na lat dziesięć do reszty zuboży rolnictwo austryackie. Zbawienia można spodziewać się tylko z odrzucenia ugody a zawarcia z Węgrami unii osobistej i wzniesienia na nowo komor celnych na granicy pomiędzy Austryą i Węgrami, a natomiast zburzenia szrank celnych między Austryą a Niemcami. (*Oklaski z skrajnej lewicy.*)

Pos. Auserer (przeciw noweli) wykazuje, że cła na zboże głównie dla Węgier będą korzystne; dla tego trzeba było spodziewać się od Węgier ustępstw co do innych pozycyj taryfy celnej. Nie osiągnięto ich, a przynajmniej nie w należytej mierze, a to z winy Rządu austryackiego, który w rokowaniach zajął niewłaściwe stanowisko. Rząd lęka się unii osobistej i wznowienia granicy celnej między Węgrami i Austryą. Próżna to obawa. Węgry są o wiele więcej interesowane w zachowaniu jedności handlowo-terytoryalnej, niż Austrya. Dla mnie — powiada mowca — i dla stronnictwa mojego (ostrego tonu) pogróżki Węgrów o utworzeniu osobnego węgierskiego terytoryum handlowo-celnego zawiera tylko pożądany cel, bo Austrya miałaby wtedy wolne ręce w swych działaniach celno-politycznych. Na tem to stanowisku powinien był stanąć Rząd austryacki, a byłby zmusił Węgrów do ustępstw także w sprawie nafty. Cła na zboże nie będą dla rolnictwa austryackiego z taką korzyścią, żeby uczyniły zadość potrzebom jego. Na to potrzeba obniżenia podatku gruntowego i zmian w taryfach kolejowych. Bez tego nie będzie dobrze ani rolnictwu, ani przemysłowi. Zboże amerykańskie ma przewóz do portów europejskich tańszy, niż zboże austryackie aż do własnej granicy. Mowca wykazuje konieczność pozbycia się pośredników w handlu zbożowym, w których ręku pozostają zyski należące się rolnikowi; tudzież konieczność podwyższenia cła na

---

przemówił wreszcie przez zaciśnięte zęby Stadnicki — ale widzę, że lata cię nie zmieniły. Dzieci wbrew woli rodzica chrzciłeś, a teraz fałszywe świadectwa przeciw mnie składasz i godzisz na bezbronnych domowników moich!

— Fałszem się brzydzę — odparł Rotmistrz z godnością — a bezbronnych właśnie przeciw przemocy zasłaniam; że zaś sługa wasz napastnikiem jest, bo już gorszego słowa nie chcę rzec, to nie jam winien....

I to rzekłszy chciał iść, ale Stadnicki drogę mu zachodził, wyzywając go ciągle; tak że wreszcie Rotmistrz już zdzierżeć się nie mogąc, krzyknął:

— Ustąp mi się waszmość, bym sobie krzywd dawnych i cierpień przebytych nie przypomniał!

Na te słowa Stadnicki poczerwieniał okrutnie, właśnie jakby go krew zabić miała i strasznym gniewem wybuchnął:

— A ty sam, idź mi precz! wrzasnął, znaj do kogo mówisz, *quinque* djabłów! — bo nie przed takim chudopachołkiem Stadnickiemu ustępować!

I już się był nań zamierzył obuszkiem, który w ręku trzymał.

Byłoby się tedy stało wielkie nieszczęście, bo Rotmistrz miecz z pochwy wydobył i ku Stadnickiemu się rwał, gdyby owi kompanowie, oraz inni, którzy nadbiegli, nie byli ich rozdzielili.

Ale Stadnicki odchodząc krzyknął ku Szornelowi groźnie:

— A pilnuj tam waść dobrze swego synaczka, bym go nowochrzceńcem nie uczynił! Dałem ci słowo i dotrzymam *quinque* djabłów!

I poszedł a z nim razem Wretelski śmiejąc się szyderczo.

Po tem zajściu powrócił p. Szornel do domu zalterowany okrutnie. Żonie, która już podówczas bardzo chorą była, nie rzekł nic, ale mnie wyznał wszystko i prosił, abym ludzi jakich wynajął, którzyby dzień i noc straż w koło dworku trzymali, ile że ani dnia, ani godziny nie można już było być pewnym, żali p. Stadnicki strasźliwej swej groźby nie spełni i na dworek nasz nie napadnie. Byłby też p. Szornel wyjechał z Krakowa i gdześ w dalsze przeniósł się strony, ale dla obłożnej choroby małżonki, tego uczynić nie mógł. Minął tak jeden tydzień i drugi spokojnie; p. Stadnicki z Krakowa wyjechał i zdawało się, że wszystko na niczem się skończy. Mając wszakże na pamięci dawniejsze panij Stadnickiego przestrogi, jakkolwiek nieprawdopodobną zdawało się rzeczą, by p. Stadnicki jakowego gwałtu chciał się dopuścić, nająłem zaraz ludzi, którzy po nocach, zwłaszcza w pobliżu dworku, czuwać mieli i w razie niebezpieczeństwa znak nam dać i ku odparciu najazdu służyć. Tem konieczniejszą zdawało mi się to rzeczą, ile że dworek nasz, nieco na odludziu, opodal od miasta położony, łatwo napadniętym być mógł. Pan Szoruel przygotował się ze swej strony, broń opatrzywszy i pacholików swoich, których zawżdy dwóch miał przy sobie, uzbroiwszy należycie. Tymczasem, jako się rzekło, mijały całe tygodnie spokojnie.

(*Ciąg dalszy nastąpi.*)

Wratysław Daniłowicz.

łoje i tłuszcze zwierzęce, bez czego ceny mięsa nie stanieją. Dla podźwignienia rolnictwa potrzeba także utworzenia Izb rolniczych. Mowca kończy uwagami o potrzebie unii celnej z Niemcami. Niemieckie cła zbożowe są w ręku wielkiego kanclerza tylko środkiem ku zniewoleniu nas do tej unii; trzeba chwycić się jej oburącz. Przejściem do unii tej są austryackie cła na zboże; z tego to względu są one konieczne. Jest to pierwszy krok ku wytworzeniu wielkiej środkowo-europejskiej unii celnej. (*Oklaski z klubu ostrego tonu.*) Mowca i klub jego będzie głosował za dyskusyą szczegółową.

Poseł Türk (za nowelą) zbija wywody posła Chlumeckiego o opóźnionem wniesieniu taryfy i przynaglaniu teraz obrad plenarnych. Taryfa od kilku tygodni jest w ręku posłów, komisya niewiele zmieniła, każdy poseł ma dostateczny pogląd na taryfę. Parlament niemiecki w roku zeszłym nawet tyle czasu nie potrzebował, bo nie przekazywał taryfy komisyi, lecz odrazu uchwalił ją *in pleno*. Mowca nie uznaje, żeby pos. Chlamecky był powołany przestrzegać chłopów, że cła na zboże nie na wiele im się przydadzą. Chłopi są pełnoletni, nie potrzebują opieki p. Chlumeckiego. Cło od pszenicy będzie korzystne dla Węgier, od żyta rolnikom austryackim. Stanowczo sprzeciwia się mowca żądaniu pos. Chlumeckiego, żeby otworzono granicę dla bydła rumuńskiego. Gdyby Rumunii to jedno zrobiono ustępstwo, wtedy możnaby krzyżyk zrobić nad rolnictwem austryackiem. Omawiając sprawę nafty przyznaje, że wniosek Süssa z początku bardzo mu się podobał, ale na korytarzach parlamentu dowiedział się, że pos. Süss chce tylko podstawić stołka Rządowi i całej taryfie celnej i obalić oboje. (*Wielkie oburzenie na lewicy*). Pos. Süss wie, że co do nafty tylko żydzi są interesowani, jedni w tym, drudzy w innym duchu; a nie wiedząc, którym żydom dogodzić, chce obalić całą taryfę. (*Niepokój na lewicy*). Mowca przemawia za unią celną z Niemcami, żeby pieniędze austryackie nie wychodziły za granicę. (*Oklaski z skrajnej lewicy.*)

Zapisało się do głosu za nowelą jeszcze dwu posłów z prawicy.

Na tem przerwano obrady.

Prezes naznaczając posiedzenie następne na jutro o godz. 10 zapowiada, że na każde z posiedzeń następnych ustanowi porządek dzienny w ten sposób, iż przed dalszym ciągiem dyskusyi nad nowelą celną poda Izbie przekąskę w formie innego przedmiotu obrad. (*Wesołość.*) W ten sposób załatwi się niejedną sprawę, która inaczej nie dostałaby się teraz już pod obrady.

Koniec posiedzenia o godz. 3¾. — Następne jutro.

Mowa Ministra sprawiedliwości br. Pražaka.

miana na posiedzeniu Izby poselskiej dnia 8 b. m. w rozprawie szczegółowej nad projektem ustawy o zawieszeniu czynności sądów przysięgłych w sprawach odnoszących się do niebezpiecznych dążności socyalistycznych

Wysoka Izbo! Imieniem Rządu oświadczyć mogę, że wnioskowi pana pos. Lienbachera o odesłanie wniesionych poprawek do projektu ustawy do komisyi dla rychłego zdania z nich sprawy wys. Izbie sprzeciwić się nie mogę.

Cel, do którego niniejszy projekt ustawy zmierza, jest głównie ten, żeby uwolnić Rząd od konieczności zastosowywania tylko ustawy z dnia 23 maja r. 1873 na tych obszarach sądów kolegialnych, na których występują na jaw dążności anarchistyczne i na których pewność bezstronnego i niezawisłego wyrokowania na szwank jest narażona.

Niejedne i po kilka razy poruszano w tej wys. Izbie rzeczy i zarzucano Rządowi, dla czego przy zawieszeniu sądów przysięgłych sposobem rozporządzenia i przy projektach rządowych, które mają na celu przedłużenie tego zawieszenia, przyjął do rozporządzenia, a względnie do ustawy ten moment który teraz w ustawie jest wyrażony. Wszakże już wśród obrad w październiku roku zeszłego, gdy o przedmiocie tym bardzo żywo mówiono, oświadczyłem, że Rząd wniesie do wys. Izby stosowny projekt ustawy, i oto projekt ten teraz wys. Izbę zajmuje. Rząd nie miał zamiaru ograniczać prawomocności ustawy na czas pewien. Miała trwać tak długo, jak potrwa konieczność podtrzymywania jej. Już komisya uczyniła wniosek o ograniczenie prawomocności ustawy tej na lat pięć, a teraz uczyniono wnioski zejść na dwa lata. Otóż wyznaję, że ustawa traci swą wartość w miarę, jak czas, na jaki ma być prawomocną, ma być krótko obmierzony. A jednak z pewnością trudno zapoznać, że zarówno komisya, jak Rząd znajduje się w położeniu któreby poniekąd przymusowem położeniem nazwać można, któremu często przecie w życiu publicznem poświęcić trzeba lepsze przekonanie. Dla tego nie mogę imieniem Rządu już teraz dać oświadczenia, iżby zgadzał się na wnioski; tak samo nie mogę też uprzedzać obrad komisyi. Ale zupełnie się zgadzam, żeby przyjęto formalny wniosek szanownego pana posła Lienbachera.

Ponieważ atoli mam już głos, nie mogę przemilczeć niektórych uwag które uczyniono w ciągu dyskusyi.

Pan pos. Neuwirth, jak i pierwszy mowca w dyskusyi ogólnej, w umotywowaniu wniosku swojego pewnie trochę pogmatwał socyalizm z anarchizmem. Nie Rząd to czyni. W co Rząd chce ugodzić, są to co prawda także anarchistyczne dążności. Ten zarzut jest tedy pewnie równie nie słuszny, jak zarzut uczyniony przez pana posła austryackiemu stanowi sędziowskiemu. Uznaję powagę pana posła Neuwirtha w wielu rzeczach, ale pod względem ocenienia działalności sądów proszę go nie spuszczać z uwagi, że sędziego pierwszym obowiązkiem jest wyrokować wedle ustawy. Gdy się uważa za rzecz pożyteczną powołać się na wyroki sądów, to się i czyni to; gdy to atoli rzecz niepożyteczna, wtedy popada się w ten błąd, że się tak niesłuszne czyni sądom zarzuty, jak pana posła Neuwirtha.

Muszę też sprostować pewną pomyłkę Jego Eksc. pana pos. dra Herbsta w jego mowie wczorajszej. Mówił o stanie wyjątkowym i rzekł: „Nasamprzód wszakże zaprowadzono go tylko dla wrzekomych zbrodni anarchistycznych, a gdy przeglądniecie rozprawy sądu wyjatkowego nie od kilku miesięcy, lecz od kilku lat, nie znajdziecie ani jednego wypadku, któryby był zbrodnią anarchistyczną i usprawiedliwiał zaprowadzenie stanu wyjątkowego". W krótkim tym czasie nie mogłem zestawić całego materyału na zbicie tego twierdzenia, ale już teraz powiedzieć mogę, że od czasu zawieszenia sądów przysięgłych na obszarze samego sądu wiedeńskiego z pomiędzy 15 wypadków, odnoszących się do takich dążności, w jakie się ustawą niniejszą chce ugodzić, 14 jest rozstrzygniętych prawomocnym wyrokiem, a 1 tylko jest w toku. (*Słuchajcie! z prawicy.*)

Pan pos. Kronawetter znowu rozwodził się o działalności władz policyjnych i sądowych w sposób taki, że na to mogę tylko odpowiedzieć, iż zdaje się być bardzo pochopnym do wytaczania zaraz przed wys. Izbę doniesionych mu skarg, nie przekonawszy się wprzód o ich prawdziwości. Takie twierdzenia mogą tylko siać wzburzenie umysłów i wywołać o działalności policyi i sądownictwa opinię, która tylko podkopuje powagę tych władz. Wspomniał szczegółowo o pewnym wypadku, który przedstawił wys. Izbie w spaczony i nieprawdziwy sposób. Powiedział bowiem: „W r. 1884 rozegrał się w Wiedniu proces o zdradę stanu. Kilku robotników wyrabiało podobno dynamit dla celów socyalistycznych. Jeden atoli robotnik był z wiedzą policyi tym, który dynamit wyrabiał, drugich zaś wyrabiać uczył i kusił. Ten *agent provocateur* powinien był być współoskarżony, a gdyby się bezstronnie wedle kodeksu karnego postępowało i § 5-ty o współwinie miało na względzie, wtedy nietylko ten agent prowokacyjny powinien był zasiąść na ławie oskarżonych, lecz i ów urzędnik policyjny, który go do tego najął." Otóż prawda, że w r. 1884, powiodło się wytropić spisek, który miał zamiar wyrabiać dynamit i kilka budynków publicznych wysadzić w powietrze. Prawda, że jeden z współwinowajców był tym, który — zdaje mi się, że ze skruchy i żalu — doniósł o tym czynie władzom. Ale wcale to nie jest prawdą, aby między policyą a człowiekiem tym były jakiekolwiek stosunki w celu, by go uwieść i nająć, żeby w tym zamachu występował on jako *agent provocateur*, i żeby w ogóle w tym charakterze był czynny. Był on współwinowajcą, jak wielu innych uwiedzionych. Prawda dalej, że z przyczyn karno-policyjnych i innych, gdy o pobycie sprawcy i głównego winowajcy, który był uciekł, dowiedzieć się nie było można, zaniechano procesu karnego przeciw drugim uczestnikom, którzy znajdowali się w więzieniu śledczem, a to sposobem abolicyi. W rzeczy samej jednak powiodło się później wyśledzić głównego winowajcę i zasądzony został w Wiedniu za zdradę stanu. Gdy więc czujności władz i w tym wypadku może także rozbudzeniu się lepszych uczuć w winowajcy, przypisać należy, że nie przyszedł do skutku zamach, który byłby mógł sprowadzić niewypowiedziane nieszczęście na miasto i na życie ludzkie, sposób, w jaki się tu o tem mówi, z pewnością nie jest stósowny; i trzeba czujności władz tylko dziękować, że powiodło się im zamach odwrócić. Mogę i to dać zapewnienie, że policya żadnego zgoła nie wywarła wpływu na wniosek o abolicyę w tym procesie, lecz że abolicya nastąpiła na wniosek władz sądowych.

Wogóle nie jest to dobrem, że szanowny pan poseł, o którego rzetelnych usiłowaniach jestem przekonany, tak skwapliwie wytacza w parlamencie oskarżenia, które potem w większej części okazują się nieuzasadnionemi, jak to się stało z jego oskarżeniami przeciw policyi i władzom sądowym, które tu zbito w rozprawach budżetowych.

Ponieważ zaś właściwie z wyjątkiem mówców małej frakcyi w wys. Izbie wszyscy szanowni mowcy w tej sprawie, w potępieniu anarchizmu, t. j. takich usiłowań socyalistycznych, jakie określone są w ustawie, są zgodni, przeto mniemam, że jest nadzieja, iż ustawę tę za przyzwoleniem znacznej większości tej wys. Izby w krótkim czasie doprowadzi się do skutku. Proszę tedy przyjąć wniosek pana posła Lienbachera, aby przedmiot ten poddano dojrzałemu zbadaniu w komisyi.

Z komisyj i klubów parlamentarnych.

Presse pisze: „W kołach parlamentarnych spodziewają się stanowczo, że możliwem będzie do 24 lub 25 b. m. ukończyć rozprawy nad taryfą celną w obu Izbach Rady państwa. Rozprawy ogólne mają być ukończone dziś, w piątek, a do obrad szczegółowych przystąpić ma Izba we środę po świętach. W dyskusyi szczegółowej przewiduję dłuższe rozprawy tylko przy dwóch pozycyach, a mianowicie przy cle od nafty i cle od płodów rolniczych i sądzą, że do soboty w tygodniu przyszłym rozprawy nad taryfą celną ukończone będą i będzie ją można odesłać Izbie panów.

Jakeśmy już donosili, i jak o tem zawiadamiał prezes Izby, Smolka, rozprawy nad taryfą celną zostaną na krótko przerwane, ażeby można załatwić kilka mniejszych przedłożeń rządowych i kilka wniosków wyszłych z inicyatywy, których załatwienia życzy sobie koniecznie rząd i deputowani. Do przedłożeń tych należą: projekt o ogólnym funduszu zaopatrzenia, o przedłużeniu kolei żelaznej Mostar-Metkowicz, dalszy ciąg rozprawy o uregulowaniu rzeki Adygi, wniosek Mattuscha o uregulowaniu płac suplentów, wniosek Richtera o wprowadzeniu kart legitymacyjnych robotniczych na kolejach żelaznych i w. i".

Komisya cłowa Izby dep. zaleciła w swojem sprawozdaniu przyjęcie przedłożenia rządowego w sprawie wolnego od cła dowozu kukurudzy i prosa z Bułgaryi i Serbii. W roku 1885 wynosił dowóz kukurudzy z Rumunii 2.491,190 cetn. metr. a 237,911 metr. cet. prosa Ponieważ Bułgarya w niektórych latach wywozi kukurudzy do 2 milionów cet. metr., a Serbia przy średnem żniwie 1.809.000 hektolitrów, przeto, jak podnosi sprawozdanie komisyi cłowej, można przypuścić, iż oba te państwa pokryją zupełnie potrzeby Monarchii.

SPRAWY MONARCHII

(*Komunikat w sprawie galic. kolei transwersalnej. — Projekt ustawy o zaopatrzeniu podoficerów c. k. armii*).

Wiener Ztg. ogłasza następujący komunikat c. k. generalnej dyrekcyi austryackich koleji państwowych a to z powodu doniesienia jednego z dzienników wiedeńskich o stanie budowy galicyjskiej kolei transwersalnej: „Stan budowy linii galicyjskiej kolei transwersalnej jest najzupełniej zadowalający i nie stawia żadnych zgoła przeszkód prawidłowemu rozwojowi ruchu. Odpowiednio temu pomienione linie wedle dotychczasowych dyspozycyj zostaną użyte w obszernych rozmiarach przy sposobności tegorocznych jesiennych manewrów w Galicyi. Niezbędne przy wszystkich kolejach w pierwszych latach ich istnienia roboty uzupełniające bywają wykonywane na galicyjskiej kolei transwersalnej wedle potrzeby, a wypadki jakie się tam wydarzają w zwykłych granicach nie mogą dać bynajmniej powodu do uzasadnionego zaniepokojenia, albowiem należy je po większej części przypisać zbiegowi niepomyślnych czynników, i w bardzo drobnej tylko mierze obecnemu stanowi kolei."

— Parlamentom obu połów Monarchii ma być przedłożony niebawem projekt ustawy w sprawie zaopatrzenia podoficerów a to celem zapobieżenia z jednej strony brakowi podoficerów, z drugiej zaradzenia przeciążeniu oficerów t. z. wewnętrzną małą służbą. Wypracowany za inicyatywą p. Ministra wojny hr. Bylandt-Rheidta projekt ustawy, zewiera według *Pester Lloyda* następujące zasadnicze punkta: 1) Doroczne procenta od funduszu utworzonego na wynagradzanie tych podoficerów, którzy pozostają w wojsku po ukończeniu obowiązkowych ich lat służby, a który fundusz wynosi obecnie 1,800.000 zł., mają być odtąd inaczej użyte. Feldfeblom będzie wypłacaną premia roczna w sumie 204 złr., fürerom 168 złr., kapralom 114 złr. w ratach miesięcznych. Po dwunastoletniej służbie po nad czas obowiązkowy ma być zapewniony podoficerom kapitał w wysokości 800 złr. 2) Ustawa o pomieszczaniu wysłużonych podoficerów w służbie państwowej, krajowej i gminnej zostanie w sposob odpowiedni zrewidowaną, a to tak, aby mogły być pozyskane rękojmie, iż podoficerowie z odpowiednią kwalifikacyą otrzymają stałe posady. 3) Zaopatrzenie na starość tych podoficerów, którzy służą dłużej niż lat 12, zostanie w ten sposób uregulowaną, iż w razie nieudolności do służby będzie im zapewnioną pensya roczna w kwocie co najmniej 300 zł. Obecnie pobierają tacy podoficerowie nawet po 30 lub 40-letniej służbie pensyę w wysokości 180 zł. co niemogło być bynajmniej zachętą dla sił wyborowych do poświęcenia się stale służbie wojskowej.

Z Watykanu.

Ojciec św., jak już doniósł telegram, miał na konsystorzu z dnia 7 b m. alokucyę, która wbrew oczekiwaniom, była krótką i nie poruszyła żadnej kwestyi politycznej. W depeszy z Rzymu zwrócono na to uwagę, iż w alokucyi treści politycznej nie możnaby pominąć sprawy nawiązania stosunków dyplomatycznych z Chinami, co mogłoby być niezbyt miłem Francyi. Papież nadmienił, iż przy mianowaniu aż trzech prałatów francuskich kardynałami, pragnął okazać szczególniejszą miłość dla episkopatu i wiernych Francyi.

Kardynał arcybiskup wiedeński, ksiądz Ganglbauer, który udał się do Rzymu dla odebrania czerwonego kapelusza, był dnia 8 b. m. na całogodzinnem prywatnem posłuchaniu u Ojca św. a następnie złożył wizytę ks. sekretarzowi stanu, Jacobiniemu. Dnia 7 i 8 b. m. przyjmował ks. arcybiskup w pałacu c. k. ambasady powinszowania kardynałów i innych dostojnych osobistości. Jako tytularny kościół przeznaczono ks. kardynałowi kościół św. Euzebiusza, który obejmie purpurat uroczyście w obecności c. k. ambasadora, hr. Paara, w pierwszy dzień Zielonych Świątek.

Donoszą z Rzymu: Pełnomocnik chiński był dnia 5 b. m. na pożegnalnem posłuchaniu u Papieża i wyjechał nazajutrz do Londynu.

Papież wysyła do Pekinu nadzwyczajnego posła z charakterem dyplomatycznym, Chiny zaś uwierzytelnią przy Watykanie jednego z swoich przebywających w Europie dyplomatów, jako nadzwyczajnego posła i umocowanego ministra, który tylko czasowo, nie zaś trwale, będzie przebywał w Rzymie. Wybór padnie prawdopodobnie na Czing-Czenga, który reprezentuje obecnie Chiny w Berlinie i Londynie.

Z Petersburga.

Do *Polit. Corresp.* donoszą, że w miejsce ks. Urusowa, który obejmie niebawem posadę posła w Brukseli, zostanie mianowany posłem rossyjskim w Bukareszcie obecny radca ambasady przy paryskiej ambasadzie p. Kotzebue.

Przy ambasadzie francuskiej w Petersburgu utworzono posadę *attaché* marynarki a na stanowisko to został wyznaczonym porucznik okrętu liniowego Blondel. *Journal de St. Petersbourg* donosząc o tem tak pisze: „Dotychczas miała Francya jednego tylko agenta tego rodzaju przy poselstwie w Londynie. Ale znaczny rozwój flot w innych mocarstwach i szczególnie rozwój środków obrony morskiej czynią niezbędnem bliższe zapoznanie się z marynarką tych państw. Co się tyczy Rossyi, zapoznanie się to jest o tyle niezbędne, że ona po raz pierwszy zastosowała zdobytą własnem doświadczeniem zasadę organizacyi sił morskich, zasadę, wynikającą z obecnego stanu środków obrony i zaczepki. Francya, podobnie jak Rossya, dąży do organizacyi floty wojennej, w której pierwszorzędną rolę odgrywają okręty o prędkim biegu i statki torpedowe."

Journal de St. Petersbourg powraca jeszcze raz do doniesienia o spisku na życie ks. Aleksandra Bułgarskiego i zapewnia, iż cały t. zw. spisek jest prostą mistyfikacyą, a życiu księcia nie zagrażało żadne zgoła niebezpieczeństwo. Zdaniem tego dziennika aresztowany kapitan Nabokow jest człowiekiem spokojnym i zasługującym na najwyższy szacunek. Również inne także dzienniki rossyjskie uważają spisek za wymysł Karawełowa i pokrewnych mu polityków.

Urzędownie zaprzeczają doniesieniu o naprężeniu stosunków pomiędzy Chinami i Rossyą, dodając, iż między temi państwami nie ma zgoła kwestyi, która mogłaby dać powód do jakiegobądź zatargu.

KRONIKA

= **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Złockie, w powiecie nowosądeckim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

† **Anna Libera** (*Anna L. Krakowianka*) znana poetka, umarła wczoraj w Krakowie w 82 roku życia. Pisała ulotne wiersze, dramata, powieści. Przed laty 30, dzieła jej były bardzo poszukiwane i całe ówczesne młode pokolenie czytało „Poezye narodowe“, „Pielgrzyma w drodze“ i t. d. W r. 1854 w dzienniku *Niewiasta* wydrukowała dość cenną pracę, zatytułowaną: „Rozprawa o kobietach“. W spuściźnie po niej zostało kilkanaście manuskryptów, po większej części dramatów i powieści. W r. 1848 pierwsza z kobiet odważyła się na odczyt publiczny. Za temat wzięła kwestyę wyzwolenia kobiet. Żyła w ścisłych stosunkach przyjaźni z całą plejadą poetów, i po dziennikach z owej epoki znajdujemy korespondencye wierszem, jakie prowadziła z Wincentym Polem, Lucyanem Siemieńskim i innymi.

— **P. Henryk Kieszkowski**, z powodu obchodu jubileuszu dwudziestopięcioletniej służby, przyjmował we środę cały zastęp zaproszonych gości. Kilkaset osób zgromadziło się wieczorem w obszernych i wspaniale urządzonych salonach Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie, gdzie gospodarz wraz ze swą rodziną podejmował zebranych z właściwą temu domowi gościnnością. Na wykwintnym tym raucie widziano ks. arcybiskupa Isakowicza, ks. biskupa Krasińskiego, ks. biskupa Dunajewskiego, JW. marszałka dr. Zyblikiewicza, prezesa Akademii dr. Majera, przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, liczne grono przybyłych na obchód obywateli ziemskich, profesorów uniwersytetu, radców miejskich, artystów, literatów i przedstawicieli prasy, urzędników i agentów Towarzystwa, wreszcie przyjaciół domu. Raut przy dźwiękach muzyki przeciągnął się do północy.

— **Uroczystość poświęcenia tablicy pamiątkowej** dla uczczenia zasług i pamięci nieodżałowanego pisarza Władysława Ludwika Anczyca, odbędzie się w niedzielę, 12 b m. w Krakowie, według następującego programu: 1. O godzinie 10 rano zbiorą się delegaci korporacyj, cechy z chorągwiami i t. d. przed kościołem PP. Norbertanek na Zwierzyńcu, zkąd pochód o godzinie 10½ rano wyruszy ku kościołowi św. Salwatora. 2. Przed rozpoczęciem nabożeństwa, osoby, które przyczyniły się składkami do wykonania tablicy pamiątkowej, oraz te osoby, które zechcą na miejscu złożyć dobrowolne składki na utworzenie funduszu, w celu utrzymania w całości tablicy pamiątkowej w przyszłości, umieszczą swoje podpisy na pargaminie, który wraz z innemi dokumentami w puszce wmurowany będzie za tablicą pamiątkową. 3. O godzinie 11 rano odprawi ks. kanonik Oprządek, proboszcz miejscowy, uroczyste nabożeństwo, podczas którego „Chór drukarzy krakowskich“ odspiewa mszę św. kompozycyi Karola Kurpińskiego. 4. Po nabożeństwie przemówi ks. Stanisław Załęski T. J. 5. Po tem przemówieniu ks. kanonik dr. Józef Pelczar, prof. Uniw. Jag. i prezes Krak. Tow. Oświaty lud., poświęci tablicę pamiątkową i odda pod opiekę zarządu kościoła 6. Po poświęceniu rozda komitet uczestniczącym w uroczystości broszurę pamiątkową, zawierającą życiorys ś. p. Wł. L. Anczyca, i program uroczystości, oraz widok kościoła i tablicy pamiątkowej. — Wieczorem dnia tego, odbędzie się w teatrze krakowskim przedstawienie opery *Halka*. Zakończy obraz z żywych osób, ułożony przez Juliusza Kossaka z głównych postaci utworów dramatycznych ś p. Wł. L. Anczyca. Część dochodu z przedstawienia, odstąpiona przez dyrekcyę teatru lwowskiego, będzie zawiązkiem funduszu imienia Władysława Ludwika Anczyca na nagrodę za napisanie najlepszej sztuki ludowej. Osoby, życzące sobie być na przedstawieniu, zechcą wcześnie zamawiać bilety w księgarni G. Gebethnera i Spółki w Krakowie.

(β) **Siedm cudów świata** i podróż do Olimpii. Opowiadanie ze starożytności, przez dr. Alberta Zippera. Złoczów, nakładem Zukerkandla i syna, cena 25 ct. — W liczbie dziesięciu tomików biblioteczki dla dzieci i młodzieży wydawanej przez powyższą księgarnię, bodaj czy ten ostatni właśnie tomik, nie jest ze wszystkich najciekawszym. Autor, z wielką prostotą i zwięzłością, opowiada młodzieży o owych siedmiu cudach starożytnego świata, które i w dzisiejszym jeszcze czasie budzą podziw dla geniuszu ich twórców, — a w opisie podróży do Olimpii, wpadł na bardzo szczęśliwy i trafny pomysł, objaśnienia czytelnikom znaczenia igrzysk olimpijskich, przez usta małego Teofanka, który opisuje takowe w sposób barwny i zajmujący. Ta część pracy autora jest pełna powabu i poetycznego wdzięku, a łatwy i obrazowy tok opowiadania sprawia, że czyta się ją z prawdziwą przyjemnością. Całe zresztą wydawnictwo „Biblioteczki“ pana Zukerkandla odznacza się trafnością w wyborze przedmiotów odpowiadających potrzebom młodych czytelników, dążeniem do rozszerzenia ich umysłowych wiadomości i zawsze piękną i szlachetną tendencyą. Z powyższych względów, Biblioteczka złoczowskiego wydawcy zasługuje na gorące i wszechstronne poparcie.

— **Wyścigi konne** na torze lwowskim rozpoczynają się jutro po południu i odbędą się podług programu, który już ogłosiliśmy.

— **W Żydaczowie**, jak wiadomo z depeszy, wybuchł ponownie dnia 6 b. m. po godzinie 4 z południa pożar, a to w komórce, zbudowanej nad piwnicą obok domu mieszkalnego Rubina Steifa. Pomimo, że sikawki i beczki z wodą były w pogotowiu, jako też ludzie do ratowania na miejscu i pomoc nastąpiła bezzwłocznie, z powodu jednak posuchy, stary dach na wspomnianym domu w jednej chwili objęty został płomieniem, następnie zaś zajął się przytykający doń dach sąsiedniego domu Srula Frieda. Zdołano wszelako nie dopuścić ognia na drugą, od domu Steifa odwrotną stronę dachu Frieda, i w ten sposób, jako też rozebraniem dachu na trzecim domu sąsiednim zlokalizowano pożar, którego przyczyny zbadać dotychczas nie było można. Z okoliczności, że od dnia 2 do 6 b. m., był to już piąty pożar w Żydaczowie, wnosićby należało, że wszystkie wzniecone zostały zbrodniczą ręką; a jednak ze względu, że wszystkie te pożary powstawały w porze dziennej, w rynku i dwa razy w dzień świąteczny, kiedy większa część mieszkańców przechodzi przez rynek — nasuwa się wątpliwość co do zbrodniczego czynu. Możliwe środki ostrożności zresztą zarządzono, a śledztwo jest w toku.

— **Na rzecz stałej leczniczej kolonii** w Rymanowie, złożyli: pp. Włodzimierz Gniewosz 70 zł., Zagórska przełożona pensyi 40 zł., Słonecki 10 zł., Łempkowski 5 zł., Bogdanowicz 5 zł., Kieszkowski Henryk 5 zł., hr. Artur Potocki 50 zł., P. G. 5 zł., Wincenty Gnoiński 5 zł., Komarnicki 5 zł., Zdzisław Obertyński 5 zł., Cieński 5 zł., Mysłowski 6 zł., Balicki 5 zł., Stef. Prek. 5 zł., Stanisław Homolacs 5 zł., Bieliński 5 zł., Zyg. Dembowski 5 zł., F. Gniewosz 5 zł., Ed. Hohendorff 5 zł., Fr. Jasieński 5 zł., Straszewski 5 zł., Starowiejski 5 zł., Jul. Korytowski 10 zł., Stan. 5 zł., dr. Teofil Gerstman 3 zł., Aleks. Gnoiński 2 zł., hr. Zyg. Drohojowski 2 zł., radca Prexell 1 zł., ogółem 290 zł.

— **Repertoar teatralny.** Dziś, w piątek, *Więzy małżeńskie*, komedya w 4 aktach A. Zlatki. — W sobotę, dnia 12 b. m., *Porwanie Sabinek*, komedya w 3 aktach Franciszka i Pawła Schönthanów. — W niedzielę, dnia 13 b. m., na dochód towarzystwa wzajemnej pomocy artystów sceny lwowskiej, przedostatnie przedstawienie w tym sezonie *Rewizor z Petersburga*, komedya w 5 aktach Gogola. W poniedziałek, dnia 14 b. m., ostatnie przedstawienie w tym sezonie *Górą nasi*, komedya w 5 aktach K. Zalewskiego. Powyższe przedstawienia odegrane będą po cenach zniżonych.

We wtorek po południu cały personal dramatu wyjeżdża do Tarnowa, zkąd po odegraniu 8 przedstawień jedna część towarzystwa wyjedzie do Krynicy a druga do Szczawnicy.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę następującą, od godziny 12 w południe 11 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr o zmiennym kierunku od NW. do SW, temperatura się podnosi, stan nieba zmienny, powietrze jeszcze wilgotne i cokolwiek skłonne do burzy, pogodnie, co najwięcej deszcz chwilowy z niezmiernym opadem możliwy.

= **Nieszczęśliwy wypadek.** Pięcioletni Michał Olejnik, syn stróża domu pod l. 25 przy ul. Kurkowej, znalazłszy w kieszeni płaszcza swego ojca, nabity rewolwer, i bawiąc się tymże w nieobecności rodziców, postrzelił się tak, że kula przeszła mu przez prawą rękę i zraniła go także w prawą stronę piersi. Zranione dziecko oddano do szpitala św Zofii, gdzie przeciw ojcu tegoż wdrożono postępowanie karne.

— **Zwłoki nieznajomego Izraelity** znaleziono d. 6 b. m. na polu obok drogi wiodącej z Kopyczyniec do Chorostkowa, w pow. husiatyńskim Na zwłokach były ślady gwałtownej śmierci, mianowicie na głowie i twarzy naliczono dziesięć cięć, zadanych siekierą. Sprawdzono, że zamordowany nazywał się Szymon Huk, pochodził z Potoczyska, pow. horodeńskiego, i trudnił się handlem soli. W dzień śmierci sprzedał sól za 150 zł. i wracał próżnym wozem, zaprzężonym trzema końmi do domu. Wóz ten i konie znaleziono obok zamordowanego, zaś pieniędzy nie znaleziono przy trupie. Widocznie morderstwo popełnione zostało dla rabunku. Śledztwo za sprawcą jest w toku.

— **Piorun** w tych dniach zapalił w Wrocławiu wieżę kościoła św. Krzyża. Ogień zdołano stłumić.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono 9 brzytew, dwie pary nożyczek i 4 kluczyki na kółku, wartości 15 zł., w łaźni Ducheńskiego; dwa duże mosiężne lichtarze, nową zieloną suknię, krótki sukienny kaftanik, czarnym barankiem ubierany i biały nocny kaftanik, koronką obszyty, wartości 50 zł.; tales, ciemne spodnie w kratki, czarną kamizelkę, żółtą serwetę i białą chustkę na głowę, wartości 12 zł. Złożono parasol obcy, zamieniany przez pomyłkę na dworcu tutejszej stacyi kolei Karola Ludwika.

— **Towarzystwo zoologiczno-botaniczne** w Wiedniu odbyło w tych dniach zebranie swe miesięczne, na którem między innemi przewodniczący przedłożył pracę p. L Boberskiego „Systematyczny przegląd Galicyi“.

— **Na paryskiej wystawie sztuki**, znany rzeźbiarz, p. Cypryan Godebski, otrzymał za pracę swoją wzmiankę honorową.

— **P. Włodzimierz Spasowicz**, według doniesień dzienników petersburskich, z powodu kończącego się dnia 12 b. m. dwudziestolecia jego adwokatury ma być przez kolegów swoich petersburskich uczczony stosowną owacyą.

— **Skutki piorunu.** Podczas gwałtownej burzy, która przed kilku dniami srożyła się nad Wilnem i okolicą tego miasta, oprócz żołnierza szeregowca, zabitego od pioruna na placu mustry, padł jeszcze ofiarą kucharz pułkowy. Stał on przy namiocie baraku, w którym mieści się kuchnia polowa i rąbał mięso. Piorun uderzył w okno, rozbił w niem wszystkie szyby, a na szkle pokazały się powyrzynane w zygzaki, jakby według wzorów, różnych kształtów i wielkości linie. Iskra elektryczna uderzyła kucharza w skroń i wyszła z drugiej strony głowy, literalnie przewierciwszy czaszkę. Mózg został zupełnie spalony. Stojący obok kucharza chłopiec, został ogłuszony i kontuzyonowany w nogi. Bezzwłocznie zakopano go po pas w ziemię, skutkiem czego kontuzya nóg zniknęła, ale głuchota pozostała.

— **Katastrofa kolejowa.** Z Konstantynopola dnia 6 b. m. donosi depesza, że pod stacyą Haidar-Ismidt nastąpiło spotkanie pociągów, w skutek którego dziesięć osób utraciło życie na miejscu, a drugie tyle odniosło rany Ofiary są po większej części biednymi robotnikami.

— **Nieurodzaj na muchy.** Z różnych okolic kraju dochodzą wieści o zupełnem prawie niepojawieniu się tego lata much, a po części też i komarów. Również i motyli ma być dotąd mniej, niż w innych latach. Przyczyny tego objawu szukać należy w długotrwałych zimnach kwietniowych.

— **Ojczyzna herbaty.** Lubo już na 2.700 lat przed Chrystusem znano herbatę i używano jej w Chinach, o czem wzmianka znajduje się w dziele chińskiem *Pent-sao*, to przecież nie wykryto dotąd w tym kraju miejscowości, gdzie by krzew herbaciany rósł dziko. Przypuszczano, że ojczyzną jego jest prowincya Cachar krainy Assam w Mandżuryi. Tymczasem obecnie nadchodzi wiadomość, że przyrodnik francuski p. Henri znalazł krzew herbaciany w stanie, jak się zdaje, zupełnie pierwotnym, dzikim, w dziewiczych lasach wyspy Hainan. Mieszkańcy tej wyspy wcale go nie uprawiają, zbierają jednak liście dziko rosnącej herbaty i sprzedają je na wybrzeżu pod nazwą „herbaty z okręgu Lai“.

— **Kontrola** skarbu wojennego w Prusach. Rewizyę skarbu złożonego w Spandawie w wieży Juljusza (Julius-Thurm), poleca rząd zwykle dwom członkom komisyi umorzenia długów państwa, a ta czynność odbywa się w następujący sposób: Przystęp do tego pod ścisłą kontrolą zostającego skarbu wojennego jest tylko wtedy możebnym, gdy obaj członkowie komisyi równocześnie włożą w zamek misternie wyrobione i w ich posiadaniu będące kluczyki. W inny bowiem sposób otworzyć go niepodobna. Czas i chwilę jego otwarcia wymienia się dokładnie w protokole. Potem dopiero wchodzą kontrolorowie do rotundy, w której złożonych jest 120 milionów marek w gotowiźnie na potrzeby wojenne rzeszy. Ogromna ta kwota podzielona jest na dziesięć wielkich części, z których każda dzieli się znowu na dziesięć mniejszych działów, tak, iż każdy z nich zawiera milion marek. Każdy z tych poszczególnych milionów zawarty jest w dziesięciu workach obejmujących po 100.000 marek, z których dwie trzecie stanowią dukaty, a jedna trzecia dziesięciomarkówki. Skoro się rewizya rozpoczyna, rewizor wywołuje na chybił trafił którąkolwiek z tych części i oznacza dział mający uledz przeliczeniu. Do tej czynności wyznaczają zazwyczaj komendę wojskową, tak, iż mozolne przeliczenie odbywa się w czasie stosunkowo dość krótkim. Skoro skontrolowano zawartość kilku takich stotysięcznych worków z rozmaitych oddziałów i przekonano się, że nic w nich nie brakuje, wtedy ta część rewizyi jest załatwiona. Krom tego odbywa się jak najściślejsza rewizya remanentu trzech innych wielkich funduszów rzeszy, t. j. funduszu inwalidów, fortecznego i przeznaczonego na budowę gmachu parlamentu, przyczem porównywają jak najakuratniej poszczególne wartości z należącemi do nich arkuszami kuponowemi, cyfrę sztuki, cyfry numerów, seryę z datami zapisanemi w księgach inwentaryjnych. Po uregulowaniu tych wszystkich szczegółów, spisują protokół rewizorowie, uwierzytelniają swym podpisem i wkładają równocześnie klucze w zamek, na czem się kończy cała procedura.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Pomoc dla Stryja.

Do Prezydyum c. k. Namiestnictwa wpłynęły następujące kwoty: 39 zł. 87 ct. od mieszkańców pięciu gmin morawskich za pośrednictwem Namiestnictwa w Bernie; 235 zł. od komitetu z łona Wydziału pow. w Gorlicach wybranego, z której to kwoty 147 zł. 50 ct. przeznaczono na Lisko, a 87 zł. 50 ct. na Stryj; kwota 25 zł. 20 ct. zebrana przez c. k. urzędy pocztowe, w Hutynie, Krakowie (na dworcu), Brzeżanach, Łodygowicach, Bogdanówce, Sokołowie pod Stryjem i Turce pod Kołomyją, a z której to kwoty 18 zł. 70 ct. przeznaczono dla pogorzelców stryjskich z pośród urzędników i sług pocztowych, reszta zaś 6 zł. 50 ct. dla pogorzelców stryjskich w ogóle.

Z kancelaryi Ordynaryatu metropol. obrz. orm. we Lwowie wpłynęła kwota 42 zł. 21 ct., zebrana przez ks. Michała Romaszkana, proboszcza orm. w Stanisławowie, ze składki na rzecz spalonego kościoła parafialnego obrz. łac. w Stryju.

Dalsze składki nadesłały c. k. starostwa: wielickie 469 zł. 25 ct., z tej kwoty 169 zł. 25 ct. na Lisko, 300 zł. na Stryj (gmina miasta Podgórze 425 zł. 26 ct., W. Celner 5 zł., parafianie w Gruszowie 2 zł. w Mogilanach 3 zł., w Łazanach 4 zł 50 ct, w Wieliczce 17 zł. 99 ct., w Gaju 6 zł. 50 ct., w Sieprawiu 5 zł.), tarnobrzeskie 25 zł. (gmina Tarnobrzeg 15 zł., R. Kanarek 10 zł.); wielickie (w dalszym ciągu) 308 zł. 46 ct., z tej kwoty 232 zł. 86 ct. na Stryj, 75 zł. 60 ct. na Lisko, (obszar dw. Biskupice 3 zł. 20 ct., ks. Wierczorek 4 zł. 62 ct, B. Kałuski 5 zł., S. Serkowski 2 zł. 50 ct., tenże 2 zł. 50 ct., parafianie w Wróblowicach 4 zł. 38 ct., w Gdowie św. Jana 5 zł,. w Świątnikach 13 zł. w Wieliczce 24 zł. 96 ct., w Biskupicach 1 zł. 50 ct., w Podgórzu 12 zł., parafianie ewangel. w Krakowie 8 zł. 57 ct. i 5 zł. 73 ct., zbór izrael. w Klasnem 161 zł. 63 ct. i 53 zł. 87 ct.)

Towarzystwo wzajemnych upezpieczeń w Krakowie.

Kraków, 5 czerwca. *)

III.

(△) Wspomnieliśmy już, jak Towarzystwo rozszerza nieustannie swoje agendy operacyo działania. W r. 1864 rozpoczyna operacye w dziale gradowym, w r. 1869 rozszerza się jego działalność na dział życiowy, a w roku 1875 zakłada pod własnym kierunkiem Towarzystwo wzajemnego kredytu. Idąc za radą ówczesnego ministra barona Lassera i korzystając z ogłoszonej w roku 1870 ustawy o stowarzyszeniach, ułożyła dyrekcya statut tej nowej instytucyi w ten sposób, iż członkowie rady nadzorczej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń zostali założycielami Towarzystwa wzajemnego kredytu, Towarzystwo wzaj. ubezpieczeń przystąpiło do stowarzyszenia jako członek z udziałem 100.000 zł., zgromadzenie ogólne zaś uchwaliło, że każdoczesna dyrekcya i każdoczesna rada nadzorcza Towarzystwa wzaj. ubezpieczeń ma być zarazem zarządem Tow. wzaj. kredytu.

Rozszerzając coraz więcej organizacyę kredytu w kraju, oddało Towarzystwo ważną usługę także tem, iż w myśl uchwały rady nadzorczej w roku 1882 postanowiło, aby w otworzonych powiatowych kasach oszczędności, których fundusze początkowe bywają bardzo skromne, gdyż ograniczone są na wkładki oszczędności od włościan, lokować w miarę funduszów sumy do wysokości 5000 zł. na skromny procent, aby tym sposobem zaznaczyć nietylko zaufanie do tych kas oszczędności i zachęcić włościan do lokacyi zbytniego grosza, ale zarazem udzielić możność tym kasom, aby w pierwszych chwilach swej działalności mogły przyjść w pomoc ludziom potrzebującym kredytu.

Drugą, niemniej ważną czynnością w tym kierunku, była subskrypcya poważnej kwoty, bo 250.000 zł. na obligacye pożyczki krajowej z roku 1883 przez Towarzystwo wzaj ubezpieczeń, które nadto, zachęcając słowem i przykładem obywatelstwo i kapitalistów do subskrypcyi swego waloru, przyczyniło się, że cała pożyczka 3,800.000 zł. została w kraju pokrytą. To też Wydział krajowy osobnem pismem wyraził dyrekcyi serdeczne podziękowanie za ten publicznego uznania godny akt bezinteresowności i gotowości do usług obywatelskich.

Wspomnieć też należy, iż Towarzystwo popierało w r. 1883 wedle możności usiłowania komitetu likwidacyjnego banku włościańskiego w tym kierunku, aby komitet nie dopuścił do konkursu tego zakładu, coby kraj cały, a szczególnie dłużników włościan na nieobliczone naraziło straty,

*) List ten dla braku miejsca możemy dopiero dziś zamieścić. (*Przyp. Red.*)

lecz przeciwnie, żeby komitetowi umożliwionem było łagodne przeprowadzenie likwidacyi. W tym celu zezwoliła Rada nadzorcza na udzielenie pożyczki komitetowi likwidacyjnemu w odpowiedniej sumie, którato pożyczka listami dłużnemi tego banku i poręczeniem ks. A. Sapiehy zagwarantowaną została. Nadto zakupiło Towarzystwo listów dłużnych tego banku po kursie 54 za sto za sumę 30.000 złr. i po tymże kursie sprzedało je włościanom, aby im dopomódz do spłacenia długów w banku włościańskim, temi za połowę ceny nabytemi listami.

W tem więc polega wielka zasługa Towarzystwa, iż nie narażając nigdy na straty własnych funduszów, tworzyło ono w kraju liczne instytucye, mające zadanie wprowadzenie w obieg kredytu zdrowego, że instytucye te radą, funduszami i wpływami swemi wspierało, że tym sposobem egzystencyę lichwiarskich spekulantów uniemożliwiło, że społeczeństwu naszemu do wyswobodzenia z pod ucisku obcych przedsiębiorców dopomagało i tę otuchę w ludność wlało, iż siłami zespolonemi i w tym kierunku sami sobie radzić i sami o sobie stanowić możemy. Ogólna suma wypożyczonych w ten sposób funduszów nie jest tak znaczną, bo wynosi prócz lokacyi Towarzystwa wzajemnego kredytu ogółem niespełna 800.000 złr., ale jeżeli się zważy, że z tego kredytu za tani procent i na dłuższy przeciąg czasu korzystało w kraju 98 instytucyj kredytowych, jeśli się zważy, że każda instytucya tego rodzaju, uzyskawszy kredyt od Towarzystwa wz. ubezpieczeń, zyskiwała na powszechnem zaufaniu, gdyż i prywatni ludzie nie obawiali się powierzać swoich oszczędności takim Towarzystwom, którym Tow. wz. ubezp. zaufało, to przekonamy się niezbicie, iż stosunkowo niewielkiemi środkami przy dobrej woli i rozumnem postępowaniu mo na trwale się przysłużyć krajowi i do jego ekonomicznego podźwignięcia się przyczynić.

Drugą zasługą Towarzystwa już z jego zawodowem powołaniem ściślej złączoną, jest tworzenie i wspieranie nowo zawiązujących się straży ogniowych ochotniczych. W kraju naszym istnieje 129 takich straży, a na Morawie i Szląsku 23, które uzyskały od Towarzystwa subwencye na zakupno przyrządów ogniowych w sumie 40.000 złr., nie licząc w to remuneracyj udzielanych za skuteczny ratunek podczas pożarów i nie licząc pożyczek asygnowanych na zakupno przyrządów ogniowych.

Jak zaś Towarzystwo w zakresie swego własnego, czysto finansowego interesu świetnie się rozwinęło, tego dowodem następujący przegląd jego wieloletniej operacyi.

W dziale ogniowym operuje Towarzystwo przez lat 25. W roku 1861/2, tj. w pierwszym roku swego istnienia wystawiło ono 8.111 polic, wartość ubezpieczona wynosiła 31,793.570 złr., zaliczki zebrano 272.953 złr. 15 ct., procenta od funduszu rezerwowego i asekuracyjnego wynosiły 3.773 złr. 81 ct., wynagrodzeń wypłacono 42.152 złr. 73 ct., stan funduszu rezerwowego wynosił 42.528 złr. 77 ct. W 25tym zaś roku swego działania, wystawiło Towarzystwo 188.616 polic, wartość ubezpieczona wynosi 352,047.393 złr., zaliczki zebrano 2,835.448 złr., procenta od funduszu rezerwowego i asekuracyjnego wynoszą 125.609 złr. 86 centów, wynagrodzenia wypłacono 1,615.611 złr. 7 ct., czysta pozostałość wynosi 500.000 złr., a stan funduszu rezerwowego wynosi 1,844.598 złr. 51 ct. Ogółem przez lat 25 wystawiono w Towarzystwie 3,169.807 polic, wartość ubezpieczona wynosiła 4.820,593.821 złr., zaliczki zebrano 35,174.083 złr. 10 ct., procenta od funduszu rezerwowego i asekuracyjnego wynoszą 1,443.439 złr. 75 centów, wynagrodzenia wypłacono 19,947.432 złr. 3 ct., jako zwrot członkom wypłacono 5,806.858 złr. 56 ct, a do funduszu asekuracyjnego przekazano 130.959 złr. 40 ct.

W dziale gradowym operuje Towarzystwo przez lat 22. W r. 1862 wystawiono polic 618, wartość ubezpieczona wynosiła 2,663.759 zł., zaliczki zebrano 58.941 zł., procenta od funduszu asekuracyjnego wynosiły 1.635 zł. wynagrodzenia wypłacono 15.829 zł. 61 ct., stan funduszu rezerwowego wynosił 14.965 zł. 9 ct. W roku zaś 1885 wystawiono polic 5.136, wartość ubezpieczona wynosi 18,023.631 zł., zaliczek zebrano 347.723 zł. 37, procenta od funduszu asekuracyjnego wynoszą 9.717 zł., wynagrodzenia wypłacono 503.017 zł. 9 ct., a stan funduszu rezerwowego wynosi 355,715 zł. 12 ct. Wogóle w ciągu 22letniej operacyi wystawiono 72.501 polic, wartość ubezpieczona wynosiła 391,637.485 zł., zaliczki zebrano 7,260.423 zł. 61 ct., procenta funduszu asekuracyjnego wynosiły 138.460 zł. 41 ct., wynagrodzenia wypłacono 6,621.089 zł. 79 ct. Jak we wszystkich europejskich Towarzystwach ubezpieczeń, tak i w naszem dział ten przedstawia finansowo zawsze niepomyślne rezultaty, a mało było lat, w którychby Towarzystwo bilansu swego nie zamknęło niedoborem. W bieżącym roku wynosi ten niedobór 81.860 zł. 96 ct. Były jednak i lata gorsze, bo w r. 1879 wynosił niedobór 89.394 zł., a w r. 1880 aż 234.983. Wogóle przez wszystkie lata operacyi gradowej wynosił niedobór sumę ogólną 637,495 zł. 5 ct.

W dziale życiowym operuje Towarzystwo przez lat 16. Zarówno ilość polic, jak wartość ubezpieczona i czysty zysk stale się corocznie podnosiły. W r. 1885 wystawiono polic 9.122, wartość ubezpieczona wynosiła 17,696.883 zł. 40 ct., zebrane zaliczki 580.332 zł. 68 ct., procenta 119.384 złr. 64 ct., szkody wypłacono w rentach i kapitałach 133.990 złr. 78 ct. w rentach dożywotnich i co rocznie zaliczek 11.809 zł. 55 ct. Czysta pozostałość wyniosła 77.740 zł. 15 ct., a stan rezerwowy zaliczek wynosi 2,155.787 zł. 26 ct. Wogóle w ciągu 16letniej operacyi zebrano zaliczek 4,175.072 zł. 86 ct., procentów 774.290 zł. 26 ct., szkód wypłacono w rentach i kapitałach 936.814 złr. 96 ct., w rentach dożywotnich i zwrocie zaliczek 84.893 zł. 63 ct. Czysta pozostałość przez wszystkie lata wynosi 558.976 zł. 23 ct.

Towarzystwo wzajemnego kredytu rozpoczęło swe operacye w r. 1875, i zaraz w tym pierwszym roku eskontowało weksli na 1,984.122 zł. Ogółem eskontowano dotąd weksli w łącznej sumie 79,278.844 zł. 23 ct.: Wkładek na książeczki i rachunek bieżący przyjęto 35,482.672 zł. 94 ct., a obrót kasowy wynosił 247,175.533 zł. 51 ct. Z końcem roku 1885, był stan weksli eskontowanych 2,690.531 zł. stan wkładek na książeczki i rachunek bieżący 1,688.288 zł., stan udziałów wpłaconych 710.756 zł., fundusz rezerwowy 11.739 zł. Stopę procentu pobieranego od weksli eskontowanych, wynoszącą pierwotnie 9 prc., obniżono w r. 1880 na 6 prc., a stopa procentu płaconego od wkładek wynosi $4^1/_2$ prct.

Na tym obrazie finansowych operacyj Towarzystwa moglibyśmy już zamknąć nasze sprawozdanie, lecz obowiązek nakazuje nam jeszcze wymienić choć nazwiska tych mężów, który stali na czele tej instytucyi i do jej tak świetnego rozwoju się przyczynili. A więc przedewszystkiem wspomnieć należy o ś. p. Franciszku Trzecieskim, który przez lat 18 niestrudzonych dokładał zabiegów, aby Towarzystwo do życia powołać, a po tegoż założeniu został wybrany kuratorem tej instytucyi. Pierwszym prezesem Rady nadzorczej był hr. Adam Potocki, po jego rezygnacyi w r. 1872 został wybrany prezesem J. E. Alfred hr. Potocki, po nim w r. 1876 baron Józef Baum, a po tegoż śmierci w r. 1883 piastuje godność prezesa do obecnej chwili p. Stanisław Starowieyski. Zastępcami prezesa byli po kolei: Leon Gołaszewski, dr Piotr Gross i niedawno zmarły ś. p. Apolinary Hoppen.

Pierwszym dyrektorem Towarzystwa był aż do swej śmierci Henryk hr. Wodzicki, a dyrektorem obecnie jest p. Zenon Słonecki; dyrektorem drugim był Władysław Biesiadecki, po jego śmierci w r. 1873 Henryk Komar, a po tegoż rezygnacyi został wybrany i dotąd na tem stanowisku urzęduje p. Maksymilian Łepkowski. Zastępcami I dyrektora byli po kolei: hr. Jan Załuski, August Gorayski, Romer Gustaw, Alfred Milieski i obecnie hr. Franciszek Mycielski, a zastępcami II dyrektora ś. p. Franciszek Paszkowski, Henryk Komar, Ludwik Jędrzejowicz, Teodor Baranowski, a obecnie hr. Karol Scipio.

Dyrektorem-referentem od zawiązania się Towarzystwa aż do chwili obecnej jest zasłużony jubilat p. Henryk Kieszkowski, który w r. 1867 mianowany został przez radę nadzorczą wskutek zmiany statutu stałym dyrektorem-referentem. Obecni szefowie biur pp. Jan Geisler, Czesław Kieszkowski, Franciszek Kroebl, Józef Mrazek i August Piekarski upoważnieni są przez radę nadzorczą do podpisywania w zastępstwie dyrektora-referenta w przedmiotach do każdego z nich należących.

Z pierwotnych założycieli Towarzystwa pozostał przy życiu tylko p. Edward Homolacz. Na stanowisku dyrektora-referenta przez lat 25 utrzymał się p. H. Kieszkowski, a przez tyleż lat czynnym w Towarzystwie, bądź w Radzie nadzorczej, bądź od 11 lat, jako reprezentant Towarzystwa we Lwowie jest dr. Piotr Gross. W Radzie nadzorczej zaś zasiadają bez przerwy pp. Franciszek Jasiński i Jakób Wiktor.

Skreśliwszy pobieżnie 25-letni żywot Towarzystwa wzaj. ubezpieczeń zamkniemy nasze sprawozdanie najstosowniej wierszem Pola, który już w r. 1869 złożył tej instytucyi w hołdzie. Wiersz ten mało znany, a stanowiący niewątpliwie cenną dla Towarzystwa pamiątkę brzmi:

„Niech Oko opatrzne, co czuwa nad światem,
Nad mrówki i pszczoły robotą,
Osypie wasz żywot owocem i kwiatem,
Niech natchnie poczciwą ochotą!
Niech praca po ziarnku dokłada do ziarnka,
Niech mierzy i liczy i waży —
A kiedy poczciwa uzbiera się miarka,
Niech miłość tą miarką szafarzy.
Wśród burzy żywota nie wyjdzie bezpieczny
Z tej walki ni wielki, ni mały —
Lecz wyjdzie oględny, wytrwale stateczny,
Rozumnie serdeczny i dbały.
Więc licz się i z czasem i z groszem i z wiekiem,
Ćwicz w pracy i męztwie i cnocie,
Szczędź zdrowia i mienia, szczędź przyjaźń
[z człowiekiem,
A Bóg Ci pomoże w robocie.

Słowa poety się sprawdziły. Bóg czuwał nad skrzętną, prawdziwie mrówczą pracą Towarzystwa i osypał jego żywot „owocem i kwiatem“.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* Targ zbożowy.*) Dnia 11 czerwca, 1886 r.

Lwów, Pszenica 7·50 do 8·60, żyto 5·80 do 6·40, jęczmień 5·25 do 7·—, owies 6·40 do 6·75, groch 6·— do 10·—, wyka 6·— do 8·—, rzepak —·— do —·—, lnianka 11·— do 14·—, koniczyna czerwona 30·— do 41·—, koniczyna biała 30·— do 55·—, koniczyna szwedzka 30 — do 55·—.

Tarnopol, Pszenica 7·80 do 8·80, żyto 5·40 do 5·85, jęczmień browarny 5·15 do 6·—, owies 6·25 do 6·50, groch 6·— do 9·75, wyka — do 7·—, rzepak —·— do —·—, lnianka 11.— do 13.—, koniczyna czerwona 30·— do 40·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 7·50 do 8·55 żyto 5·05 do 5·80, jęczmień 5·05 do 5·90, owies 6·— do 6·50, groch 6·— do 9·50, wyka 7·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka 11·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 40·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 8·90, żyto 5·95 do 6·60, jęczmień 5·50 do 7·—, owies 6·50 do 6·80, groch 7·— do 11·—, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 42·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 7·50 do 8·50, żyto 5·50 do 6·05, jęczmień 5·25 do 6·—, owies 5·30 do 5·65, groch 6·— do 9·50, wyka —·— do —·—, rzepak 9·— do 9·50, lnianka 10.— do 11·—, koniczyna czerwona 30·— do 40·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 5·— do 10·— nominalnie.

Okowita za 1.000 litr. prct. loco Lwów zł. 23·— do 23·50.

Usposobienie spokojne.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

We środę odbył się o godzinie 4 po południu obiad u Najj. Pana w małej galeryi w Schönbrunnie.

W obiedzie tym wzięli udział Jego król. Wysokość książę Fryderyk August Saski z adjutantem kapitanem baronem von Wagner i przydzielonym generał-majorem hrabią Uexküll; Jego ces. Wysokość książę Japonii, Fuschimi, z senatorem wicehrabią Hidikata, z adjutantem i marszałkiem dworu swego; pierwszy ochmistrz dworu generał kawaleryi książę Hohenlohe; jakoteż wielu innych dygnitarzy wojskowych, ministrów i dygnitarzy cywilnych.

Z powodu ponownych zaburzeń w Peszcie, pisze *Fremdenblatt*: Obchód pogrzebowy „nieznajomego“, który w ciągu rozruchów ulicznych poległ od pchnięcia bagnetem, nastręczył znowu, jak się obawiano, powodu do ubolewania godnych wybryków, które od tygodnia nie pozwalają wytchnąć spokojnej ludności Pesztu i które podkopują powagę narodu węgierskiego. Że znaleźli się reprezentanci narodu, którzy towarzyszyli pospólstwu, że deputowany, znany zbyt dobrze, p. Verhovay, otwarcie zachęcał do zaburzeń i zdrady stanu, świadczy o smutnych stosunkach, do których przyszło w Peszcie. Takt i przezorność wojska, najwyższa cnota zaparcia się, z jaką występowano przeciw burzycielom pokoju, sprowadzą nakoniec pożądaną reakcyę przeciw terroryzmowi, który tak dotkliwie daje się uczuwać mieszkańcom Pesztu. Czyliżby w Węgrzech nie poznano się na tem, że otwarte tendencye pp. Ugrona i Verhovaya do rozdziału Monarchii i armii nie urzeczywistnią się nigdy, że Monarchia nie ugnie się nigdy pod teroryzmem, i że Węgry same w tych dniach największej doznały porażki? Właśnie w tej armii, tak niegodnie atakowanej, widzieć należy najskuteczniejszą twierdzę przeciw anarchii, do którejby się doszło, gdyby nie zarządzenie energicznych środków.

Rumuński dziennik urzędowy ogłasza przyjętą bez zmiany w senacie rumuńską taryfę cłową.

Ustawa zawiera w artykułach 2 i 3 następujące postanowienie: Rząd jest upoważnionym oprócz należytości cłowych, oznaczonych w taryfie, pobierać od dnia, w którym ustawa ta nabierze mocy obowiązującej, t. j. 9 czerwca, dodatek aż do 30 procent wartości towaru. Odnosi się to do dowozu towarów z tych państw, które towary i wyroby rumuńskie oprócz zwykłych należytości obciążają nadzwyczajnemi dodatkami cłowemi, lub też zastosowują do nich jakiebądź wyjątkowe zarządzenia. Owe cło aż do wysokości 30 procent może być pobieranem także od artykułów, które w myśl taryfy były dotychczas wolne od cła.

Według dzienników berlińskich osiągniętem już zostało porozumienie pomiędzy Watykanem i rządem pruskim co do kandydata na osierocone biskupstwo chełmińskie. Nazwisko prałata jednakże, który ma objąć stolicę po ś. p. biskupie Marwicu, trzymanem jest w tajemnicy.

Do *Pol. Corresp.* donoszą z Petersburga, że ustawa rekrutacyjna, obowiązująca w całej Rossyi, została rozszerzona także na Kaukaz i tam odtąd jest równie obowiązującą.

Berlińskie półurzędowe dzienniki donoszą, że w sferach rządowych istnieje zamiar przedłużenia parlamentu niemieckiego. Ma być mianowicie, po odrzuceniu projektu monopolu wódczanego, przedłożony projekt ewentualny, zmieniony. W kołach parlamentarnych niemieckich twierdzą, że nowy ten projekt ma być przedstawiony w nadziei, że uzyska poparcie ze strony centrum, usposobione obecnie pojednawczo po ugodzie rządu z Kuryą rzymską.

Kreuzzeitung oświadcza się przeciw przedłużaniu sesyi, gdyż według jej zapatrywań projekt podatku wódczanego nie ma w tej chwili stanowczo widoków powodzenia.

Reskrypt ministeryalny zarządza rozwiązanie naukowych stowarzyszeń studenckich w uniwersytetach pruskich.

Z Konstantynopola donoszą do *Pol. Corr.*, że W. Porta zawezwała ponownie rząd bułgarski, aby zamianował swoich delegatów do komisyi mięszanej, która ma się zająć rewizyą wschodnio-rumelijskiego statutu.

Od pewnego czasu pracują z wielkim pospiechem nad ufortyfikowaniem Adryanopola. Oprócz tego zostaną urządzone dwa forty pomiędzy Mustafą-baszą i Adryanopolem.

Z posłów zagranicznych, którzy po ogłoszeniu blokady opuścili Ateny, powrócił pierwszy na swoje stanowisko poseł włoski Curtopassi.

Według *Pol. Corr.*, sesya zgromadzenia narodowego bułgarskiego, która ma być zwołana na 14 b. m., potrwa bardzo krótko, ponieważ jedynym przedmiotem obrad ma być bułgarsko-tureckie porozumienie. Dalej zapewniają *Pol. Corr.* w doniesieniu z Filipopola, że prace komisyi mięszanej w sprawie wytknięcia granic rumelijsko-tureckich doprowadzą, sądząc z dotychczasowego pomyślnego przebiegu, do rezultatu zadawalającego.

Z Paryża donoszą ostatnie depesze, że oprócz zwiększenia się chaosu w kołach parlamentarnych, komisyi wydalań i nawet w gabinecie, gdzie ponownie wybuchło nieporozumienie, niepodobna przewidzieć, jak się skończy fatalna sprawa wydalań książąt.

Kilku oficerów amerykańskich, z którymi hrabia Paryża odbywał służbę w roku 1862, zapraszało go, ażeby przybył do Ameryki, hrabia Paryża podziękował jednak uprzejmie, ale przybycia swego odmówił.

Wczoraj otwarta została sesya parlamentu włoskiego mową tronową, która zaleca różne przedłożenia, a zwłaszcza przedłożenie na korzyść robotników. W budżecie istnieć będzie równowaga; reforma cłowa, reorganizacya instytucyj emisyjnych i budowa kolei żelaznych sprzyjać będą rozwojowi ekonomicznemu. Mowa tronowa zapowiada wzmocnienie armii i marynarki. Stosunki z Mocarstwami są nietylko przyjazne, ale nawet jak najserdeczniejsze. Łojalnie i energicznie przyczyniły się Włochy do utrzymania pokoju, którego wymagają interesa cywilizacyi. Przez dalszy rozwój

muszą Włochy wykazać, że stały się potężnym czynnikiem pokojowym.

W Londynie otrzymano we środę niepokojącą depeszę z Irlandyi, że w kilku miastach prowincyi Ulster przyszło do bardzo groźnych zatargów pomiędzy ludnością katolicką a oranżystami. Istnieją obawy dalszych groźnych zaburzeń.

O przyczynie zdecydowania się królowej na rozwiązanie parlamentu donoszą: Królowa zgodziła się z propozycyą Gladstona, ponieważ lord Hartington i lord Salisbury oświadczyli, że gdyby wezwani zostali do utworzenia nowego gabinetu, to rozwiązaliby także parlament. Przewidują, że kampania wyborcza obecnie zamierzona, będzie tak gwałtowna, jakiej od lat pięćdziesięciu nie pamięta Anglia. Ministeryalni i niezależni członkowie liberalni organizują wielkie komitety centralne. Torysowie postanowili nie stawić żadnych kontrkandydatów w tych okręgach, w których wystąpią niezależni od wpływów Gladstona liberalni.

Gladstona w powrocie z parlamentu po porażce, witały wszędzie olbrzymie rzesze ludu z niesłychanym entuzyazmem. Gladstone oświadczyć miał najbliższym swoim przyjaciołom, iż poczytuje obecne usposobienie w kraju za pomyślniejsze dla siebie, niż w parlamencie i prasie, idzie o to, ażeby z tego skorzystać.

Madryckie depesze przynoszą wiadomość, że liberalny gabinet Sagasty był w stanie przedstawić budżet na najbliższy rok finansowy, który wykazuje 35 milionów pezetas nadwyżki. Dług bieżący z lat ostatnich, który wynosi 80 milionów, ma być umorzony nadwyżką i z innych źródeł dochodów pośrednich.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 11 czerwca. Najj. Pan rewizytował japońskiego następcę tronu Tuschimi, i zabawił u niego 15 minut. Książę złożył następnie wizytę Najdostojn. Arcyksiążętom.

Wiedeń, 11 czerwca. (*Tel. pr.*) Najj. Pan odwiedził wczoraj japońskiego następcę tronu, w hotelu ambasady japońskiej. Książę wyjedzie dnia 15 b. m. do Berlina.

Wiedeń, 11 czerwca. (*Tel. pryw.*) Międzynarodowy kongres w sprawie żeglugi na wodach śródziemnych, zagai Najdostojniejszy Arcyksiążę Rudolf dnia 15 b. m.

Wiedeń, 11 czerwca. W Izbie deputowanych, podczas wczorajszej rozprawy nad projektem ustawy cłowej oświadczył p. Minister skarbu wobec wywodów dep. Chlumecky'ego, że słyszy zawsze z zadowoleniem, jeżeli coraz więcej rozpowszechniają się przychylne zdania o Węgrach i o wspólnych interesach, tak w szeregach opozycyi, jakoteż pomiędzy większością parlamentarną. W roku 1878 czyniono także dep. Chlumecky'emu takie same zarzuty, jakie on obecnie podnosi przeciw Rządowi, a mianowicie, że Rząd zdradza słabość przez to, iż taryfa cłowa jest korzystniejszą dla Węgier. Deputowany Chlumecky utrzymuje, że Węgrom zależy bardzo na rychłem sfinalizowaniu układu, a my nie wyzyskaliśmy tej pomyślnej sytuacyi; ależ sam p. deputowany życzy sobie jak najspieszniejszego zapewnienia ugody; taki atoli podstęp wojenny nie doprowadziłby do żadnego rezultatu. Czyhanie na wyzyskanie jednej lub drugiej części, jednej i tej samej Monarchii, byłoby rzeczą nielojalną, a wobec postępów statystyki byłoby nawet rzeczą niemożliwą. Życzenie zawarcia układu cłowego nie da się pogodzić z równoczesnie postawionym wnioskiem, który ze strony Węgier jest uważany za zamach wymierzony wprost przeciw węgierskiej gospodarce państwowej.

P. Minister skarbu zaprzecza, jakoby groził rozwiązaniem parlamentu i przytoczył znane swoje oświadczenie, w którem jasno i lojalnie było powiedziane: „tego nie możemy akceptować" i „musielibyśmy się chwycić środków konstytucyjnych". W tych słowach nie mieści się żadna groźba.

P. Minister przypomina, że ugoda w roku 1878 przyszła do skutku przez koalicyę ówczesnej opozycyi z resztą stronnictwa, które pozostało wiernem Rządowi. Dzisiaj zaś żywi pan Minister niepłonną nadzieję, że obecna większość będzie z pewnością miała tyle politycznego doświadczenia, iż oprze się zarzutom opozycyi, które to zarzuty, przytoczone może pod pozorem dobrej wiary i pewnej ochrony zaniedbanych interesów, są ostatecznie *nolens, volens*, tylko klinem, który ma być wbity pomiędzy większość. (*Członkowie Izby składają powinszowania p. Ministrowi*).

Br. Pusswald zwalcza zarzut, jakoby Rząd postępował według własnego widzimisię i przypomina, że Rząd projekt taryfy zakomunikował Izbom handlowym, i o ile możności uwzględnił życzenia przez nie objawione.

W obec twierdzenia, że taryfa uwzględnia przeważnie tylko węgierskie interesa rolnicze, utrzymują znowu Węgrzy, że cała korzyść jest po stronie austryackiego przemysłu. Jest to dowodem, że Rząd trzymał się właściwej drogi pośredniej. Postępowanie co do restytucyi cła i podatku, zastrzeżono drodze rozporządzenia, albowiem w obu częściach Monarchii panują w tej mierze odrębne stosunki. Wszystkie słuszne interesa zostały o ile możność uwzględnione; nie należy zapoznawać międzynarodowej cechy tych układów.

Budapeszt, 11 czerwca. Wczoraj wieczorem ponowiły się znowu wielkie zbiegowiska, które mimo wezwania ze strony policyi nie ustępowały z miejsca. Wezwane do pomocy wojsko osaczyło najzupełniej tłum złożony z blisko 2000 osób, a po wyłączeniu z tego tłumu kobiet i obojętnych widzów, odstawiono resztę złożoną z robotników i pospólstwa, partyami, do zabudowania policyjnego i do koszar. Przypuszczać należy, że nie będzie już dalszych zbiegowisk.

Berlin, 11 czerwca. (*Tel. pr.*) Rozporządzeniem ministeryalnem rozwiązano wszystkie polskie stowarzyszenia akademickie na wszechnicach pruskich.

Monachium, 11 czerwca. W rozkazie dziennym do armii oświadcza książę Leopold, że rządy i naczelne dowództwo nad armią prowadzi w imieniu króla.

Wielki koniuszy hr. Holnstein i członek Rady państwa, hr. Torring, jako kuratorowie listy cywilnej, zajmą się uporządkowaniem zobowiązań kasy gabinetowej.

Według najnowszych telegramów z Reutte (w Tyrolu), król bawarski, rezydujący obecnie w nowym zamku w Hohenschwangau, miał wiadomość o przybyciu deputacyi i lekarzy i gdy hr. Holnstein wstąpił do zamku, kazał go król uwięzić, a zamek kazał otoczyć żandarmami.

Co chwila oczekują rozkazu wypuszczenia hr. Holnsteina na wolność i oddania zamku pod zarząd komisyi państwowej.

Lizbona, 11 czerwca. (*Tel. pr.*) Portugalski następca tronu wraz z swoją małżonką, złoży wizytę królowi włoskiemu w Monza, a ztamtąd wyjedzie do Rzymu.

Bruksela, 11 czerwca. (*Tel. pryw.*) Zarządzono tu wielkie środki ostrożności na Zielone Święta

Belfast, 11 czerwca. Wczoraj przed południem miały tu miejsce mniejsze zbiegowiska, po południu zaś zaatakowały policyę tłumy ludu; gdy się pojawiło zawezwane do pomocy wojsko, rozprószyły się tłumy. Przedwczoraj zmarło 7 rannych osób; 16 osób odniosło znowu rany, a z tych umarło już 4 osoby.

Paryż, 11 czerwca. Rada stanu wypowiedziała opinię, że uchwałę rady generalnej departamentu Sekwany tyczącą się ofiarowania robotnikom fabrycznym w Decazeville 5000 franków, należy unieważnić.

W Izbie rozpoczęła się rozprawa nad kwestyą banicyi książąt krwi. Kilku deputowanych przemawiało za projektem, a kilku przeciw niemu. Jutro dalszy ciąg rozprawy. Przypuszczają, że projekt tyczący się ograniczonej banicyi, zostanie uchwalony nieznaczną większością.

Londyn, 11 czerwca. W Izbie niższej oświadczył Bryce, że polecił Lyons'owi w drodze telegraficznej, ażeby śledził z uwagą pogłoskę co do zbrojnej ekspedycyi przeciw Nowym Hebrydom. Rząd nie wątpi ani na chwilę, że Francya lojalnie przestrzegać będzie układu z r 1878, zatwierdzonego ponownie w r. 1883.

Wiedeń, 11 czerwca 1886 r. godzina 10 min. 35. Akcye kredytowe 282·30, Anglo-Austr. —.—. Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika 199·50, Południowa 114·25 Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 96·25, 6% listy zastawne banku krajowego 95·—, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 1·23·50 Napoleondor 10 01·— Rubel papierowy Usposobienie ciche

Telegramy zbożowe z dnia 10 czerwca 1886. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·—, do —·—, zł., kukurudza —·— jęczmień —·—, do —·—, zł., okowita do —·—, zł., owies —·—, do —·—; per 10.000 litr procent 25.62·— do 25.87 zł. m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—, spirytus ·— kukurudza —·—, Kolonia —·— Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. na wiosnę 7·54 do zł., 7.56 rzepak (sierpień-wrzesień —· , do —·—, zł. Berlin: Pszenica żółta (kwiecień - maj) 143·75 do —, żyto —·— olej —.—m. spirytus 36·75 rzepakowy olej 46·90 fr. Paryż: mąki 159 kilogr. —·— fr. olej rzepakowy —·—. fr. spirytus —·—, fr. Wrocław; Pszenica —·—, żyto —·—, owies Pszenica —· ·

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowiecki

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 10 czerwca 1886.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	199	—	202	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	227	—	230	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	286	—	291	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	217	—	222	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	100	90	101	90
„ „ „ 4 prc. w. a.	94	50	95	50
„ „ „ 5 prc. okresowe	100	90	101	90
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	92	75	93	75
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	96	—	97	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	70	103	70
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	50	100	50
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	101	45	102	45
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	104	70	105	70
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	99	25	100	25
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	50	105	—
Pożyczki kr z r. 1883 po 4½ pr. wa.	95	—	96	50
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	26	—	28	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	82	5	92
Dukat cesarski	5	84	5	94
Napoleondor	9	95	10	05
Półimperyał	10	28	10	38
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	22¼	1	24¼
100 marek niemieckich	61	50	62	20
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

(bez kupona; bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 9 czerwca 1886.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	85.20	85.35
luty-sierpień	85.15	85.35
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	85.75	85.95
kwiecień-październik	85.75	85.95
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	130.—	130.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139.20	139.60
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	140.—	140.50
„ „ 1864 po 100 złr.	168.75	169.25
„ „ 1864 po 50 złr.	168.—	168.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	52.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	158.—	158.50
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	101.95	102.10
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	116.80	117.—
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	105.20	105.60
Galicyi	105.20	105.60
Niższej Austryi	108.—	109.—
Siedmiogrodu	105.20	105.60
Węgier	105.20	105.60
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	116.10	116.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	282.50	282.75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	539.—	542.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	221.70	222.20
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	881.—	882.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500zł. m.	414.—	416.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	242.50	242.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2367	2370
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	200.—	200.50
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	229.—	229.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	237.25	237.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	114.25	114.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	179.25	179.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.60	101.—
„ „ „ premiowe po 3 prc.	100.25	100.75
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	100.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	102.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	95.—	95.50
„ „ „ „ po 5 prc.	101.10	101.50
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.10	101.70
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	96.25	96.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	100.—	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	103.—	103.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	101.15	101.45
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.75	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	101.50	101.80
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex: a 300 zł. 5 prc. w srebrze	103.25	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	98.75	99.15
„ „ po 100 zł. w. a.	118.25	118.50
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	101.25	101.75
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	100.30	100.90
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	84.—	84.40
z r. 1884	93.10	93.40
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	101.75	102.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	176.—	176.50
Clarego po 40 zł. m. k.	44.25	44.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	118.25	119.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	23.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.75	18.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.—	21.50
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	48.25	48.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.50	42.—
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	13.70	14.—
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.10	9.30
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.50	19.—
Salma po 40 zł. m. k.	57.—	57.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	54.50	55.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	27.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	70.—
„ „ po 50 zł. w. a.	69.—	34.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.—	43.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	43.—	—.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	126.30	126.80
Paryż za 100 fr.	49.95	50.10
Kurs złota		
Dukat cesarski men.	5.93	5.95
„ pełnej wagi	5.89	5.91
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	10.01	10.01.50
Rossyjski imperyał	10.29	10.31
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 10 czerwca 1886.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	85	20
„ „ „ w srebrze	85	60
Renta w złocie	116	30
5 prc. austr. renta marcowa	101	95
Akcye banku wiedeńskiego	870	—
„ „ kredytowego	282	10
Londyn	126	35
Srebro		
Napoleondor	10	00½
Dukat cesarski men.	5	94
100 marek niemieckich	61	92½

Rozmaite obwieszczenia.

L. 8003. (4120 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Izraela Chajma, przeciw spadkobiercom Chajma i Chaji Laubów, o zapłacenie 2000 zł. ustanowionym został jednocześnie dla niewiadomej z miejsca pobytu spadkobierczyni Ciwy Laubówny, kuratorem adw. dra Ringelheima.

W Tarnowie, dnia 20 maja 1886.

L. 6827. (4123 2—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Feiwla Seidmanna, że wydany został przeciw niemu na prośbę Chaima Scharfa de praes 18 maja 1886 l. 6827, nakaz zapłaty sumy 84 zł. z pn., a oraz dla niego adwokata dra Kwiatkowskiego z zastępstwem adw. dra Katzenellenbogena, kuratorem ustanowiono.

Wzywa się więc Feiwla Seidmanna, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej udzielił informacyi, lub też innego zastępcę sobie ustanowił, inaczej skutki zaniedbania tego sam sobie przypisze.

Stanisławów, 19 maja 1886.

L. 7025. (4122 2—3)

C. k. obwodowy w Stanisławowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Katarzynę Wenzel, że z powodu wniesionego przez Maryę Kochańską przeciw niej i innym pozwu z praes. 31 marca 1886 l. 4580 o przyznanie prawa własności realności l. 128 i 202 wykazami hipot. l. 171, 172 i 173 gminy miasta Stanisławowa objętych z pn., dla niej ustanowiony został kuratorem ad actum pan adw. dr. Michał Fischler z substytacyą pana adw. dra Buczyńskiego i temuż powyższy pozew doręczono.

Rzeczą jest przeto Katarzyny Wenzel ustanowionemu kuratorowi udzielić w celu obrony należytej informacyi i potrzebnych dokumentów, lub ustanowić i sądowi wymienić innego rzecznika, inaczej bowiem następstwa z zaniedbania tej ostrożności sama sobie przypisze.

Stanisławów, 22 maja 1886.

L. 14468. (4132 2—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. S. I we Lwowie, oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Izakowi Ohl, że w sprawie Al[illegible]ty Bach przeciw niemu i Dawidowi Samuelowi Bach o wyłączenie ruchomości protokołem dol. 10964/84 zajętych i oszacowanych z pn., do złożenia przysięgi przez Izaaka Ohl, tusądowym wyrokiem z dnia 28 marca 1885 l. 16715 dopuszczonej w tut. sądzie termin na dzień 5 lipca 1886, o godzinie 9 przed południem, w sali nr. III. wyznaczonym został.

Gdy miejsce pobytu Izaaka Ohl nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem p. adw. dra Feilesa, z substytucyą p. adw. dra Ambesa, a doręczając mianowanemu kuratorowi tus. uchwałę z dnia 28 marca 1886 l. 14468 wyznacza się termin do złożenia powyż wymienionej przysięgi. wzywa go, by do wykonania tejże na wyż wymienionym terminie się zgłosił, lub ustanowionemu kuratorowi środki do swej obrony służące dostarczył, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa, sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 26 marca 1886.

L. 945. (4124 2—3)

Jego Ekscelencya pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego, zamianował na trzeciej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1886, rozpoczynającej się na dniu 16 sierpnia o godz. 8 rano, przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie, Prezydenta tego sądu przewodniczącym, zastępcami radców Kamila Kra[illegible], Jana Majeranowskiego, Antoniego Letańskiego, Jana Szankowskiego i Karola Gwiazdonia.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Stanisławów, 6 czerwca 1886.

L. 2660. (4125 2—3)

C. k. sąd obwodowy w sprawie wekslowej K. Aleksandrowiczowej przeciw Sandorowi Milchowi, pto 190 zł. z pn., ustanawia adwokata dra Loria w Wadowicach, kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego, i o tem tego pozwanego zawiadamia.

Wadowice, dnia 31 maja 1886.

L. 6987. (4111 2—3)

C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. pr. pn., do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Herscha Funkensteina o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności w Kołomyi pod l. kat. [illegible] w tymże powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, składającej się z parceli gruntowej l. kat. 865 na przedmieściu Kuckiem — c. k. sąd obwodowy w Kołomyi, wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, któryto projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od 1 sierpnia 1886 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia tegoż począwszy, nowe prawa własności zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawo zastawu, służebności, lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące, do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi swoje oznajmienie do dnia 1 października 1886 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedyńczych stron miejsca nie ma.

Z Rady c. k. Wyższego sądu krajowego.

We Lwowie, dnia 23 marca 1886

L. 21406. (4113 2—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wiadomo czyni, że na skutek prośby dra Maurycego Kleczkowskiego z dnia 16 stycznia 1886 l. 2314, wprowadził postępowanie względem uznania Józefa Tomaszewskiego za zmarłego.

Józef Tomaszewski, syn małżonków Józefa i Katarzyny Tomaszewskich, na którego rzecz z mocy aktu donacyi z daty Lwów dnia 18 czerwca 1824 r., przez matkę Katarzynę Tomaszewską zeznanego i przezeń przyjętego, zaintabulowaną była według dom. 136 pag. 38 n. 123 on. suma 500 hol. na dobrach Bełzec i Brzeziny, wówczas Antoniego Pietrzyckiego własnych, upoważnił był pełnomocnictwem z daty Lwów, dnia 24 czerwca 1824 r., adwokata dra Jana Hermana do przedsięwzięcia kroków w celu wydobycia tej sumy z pn Od tego czasu wszelka wieść o nim znika, posądzano go o wychodźctwo, skutkiem czego nawet w skutku rekwizycyi Magistratu lwowskiego, z dnia 29 kwietnia 1828 do l. 3865, zanotowano przy powyższej sumie 500 hol. kondykt na rzecz wys. skarbu z powodu nielegalnego wychodźctwa, później jednak na skutek przyzwolenia c k. Namiestnictwa z dnia 12 stycznia 1862 l. 77923 wykreślony, a zawiadomienie go tu sądowym edyktem z dnia 25 kwietnia 1853 l. 6739, o wydzieleniu na jego korzyść z depozytu masy rozbiorowej Antoniego Pietrzyckiego sumy 4461 zł. 15 ct. mk., żadnego nie odniosło skutku, a urosłe z tej sumy fundusze ciągle przechowują się w tus. depozycie

Wzywa się przeto każdego, któryby jakąkolwiek wiadomość o miejscu pobytu lub o śmierci Józefa Tomaszewskiego posiadał, aby wiadomości tych udzielił albo sądowi tutejszemu, albo też p. adw. dr. Horwathowi we Lwowie, jako ustanowionemu dla nieobecnego Józefa Tomaszewskiego kuratorowi, a to w przeciągu jednego roku od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej, to jest najdalej do dnia 30 czerwca 1887 r., gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowną prośbę, nastąpi decyzya co do uznania Józefa Tomaszewskiego za zmarłego.

Lwów, dnia 29 maja 1886.

L. 3200 (4147 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dukli zawiadamia Wojciecha Swirzewica z miejsca pobytu niewiadomego, że Franciszek Srkal wytoczył przeciw Eleonorze Swirzewicz i przeciw niemu 3 maja 1886 l. 3200 pozew drobiazgowy pto 220 zł. aw. zpn. i że do rozprawy termin na 30 czerwca 1886 o 9. rano wyznaczono a dla niego kuratora w osobie Jędrzeja Rygla w Dukli ustanowiono.

Wzywa się tedy Wojciecha Swirzowicza by temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielił lub innego zastępcę ustanowił gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Dukla, dnia 29 maja 1886.

L. 7508 (4152 2—3)

Dla Bronisława i Julii Jakubowskich z miejsca pobytu niewiadomych niemniej niewiadomego z życia i miejsca pobytu Mojżesza Blatt ustanawia się kuratorem p Erazma Janickiego w celu doręczenia uchwały z 28 listopada 1885 l. 7508 z powodu sprostowania wykazu hip. 167 gminy Kamionka zwględnie zaintabulowania Wojciecha Poznańskiego i Franciszka Nimkiewicza za właścicieli realności pod lk. 53 w Kamionce po wyłączeniu p. 220/3 na rzecz Jakóba Weber i p. 221/1 na Jana i Helenę mati Rychwa jakoteż zaintabulowanie tych ostatnich za właścicieli. zawiadamiając takowych przez edykta z wezwaniem aby swemu kuratorowi potrzebnych informacyi udzielili lub innego zastępcę sobie obrali inaczej możliwe złe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd powiatowy

Kamionka, dnia 28 listopada 1885.

L. 2281. (3962 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Antoninie Męsowiczowej pto 6 rat po 271 zł. 88 ct., dla niewiadomej z miejsca pobytu Antoniny Męsowiczowej na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratorem p. dra Schätzla mianuje i temuż zapadłe w tej sprawie uchwały z 7 sierpnia 1885 l 3973 i 23 stycznia 1886 l. 379 doręcza.

Brzeżany, dnia 22 maja 1886.

L. 19563. (4112 2—3)

Zmarły we Lwowie dnia 4 października 1894 Onufry Turkułł zapisał „dzieciom Gabryela Koca krewnego zmarłej matki swojej (testatora)“ legat sumy 70.000 zł a. w. płatnej po ekspiracyi dzierżawy dóbr Szelpaki po rok 1894 trwać mającej i wypłacić się mającej z funduszu tych dóbr.

Gdy dzieci Gabryela Koca krewnego matki Onufrego Turkułła sądowi ani z imienia ani z miejsca pobytu ani z życia nie są znani, przeto ustanawia dla nich sąd krajowy we Lwowie jako władza spadkowa kuratora w osobie adw. dr. Roińskiego z zastępstwem adw. dr. Skałkowskiego celem bronienia ich praw w toku rozprawy spadkowej po Onufrym Turkule wszczętej i o tem tychże legataryuszy niniejszem uwiadamia z wezwaniem, by ustanowionemu kuratorowi dostarczyli środków do wykazania uprawnienia ich do podjęcia wymienionego zapisu.

Lwów, dnia 29 maja 1886.

L. 13951. (4094 2—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Romana Garlickiego, że przeciw niemu wytoczyło Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie pozew wekslowy o 216 zł. i że dla niego kurator w osobie adw. dr. Koya z substytucyą adw. dra Brummera ustanowionym został.

Poleca się zatem Romanowi Gorlickiemu, aby albo ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił ze swej strony środków do obrony, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Kraków, dnia 28 maja 1886.

L. 12615. (4097 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z pobytu Józefa Kranza, iż Aureliusz Serda wniósł przeciw niemu pozew o wyłączenie wózka angielskiego z pod zajęcia wskutek czego termin do rozprawy ustnej na dzień 5 lipca 1886 o 9 godz. przed południem wyznaczony i dla pozwanego kuratorem adwokat dr. Emil Psarski ustanowiony został.

Tarnów, dnia 26 maja 1886.

L. 5678. (4105 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza niniejszem, że Iwan Maksymec z Kułakowiec, liczący lat około 30, wzrostu średniego, krótko ostrzyżony z czarnym wąsem, zresztą bez zarostu na twarzy, odziany w zwykłą chłopską bieliznę, buty z cholewami, kożuch powierzchu czarny, przenoszony sirak i słomiany kapelusz, przeprawiając się w niedzielę trzeciego dnia po św. Pokrowie t. j. d. 1go października 1882 r. z Waselewa (na Bukowinie) do Kościelnik przez rzekę Dniester, wypadł z łódki do rzeki i nie był odtąd widzianym.

Wzywa się przeto wszystkich, którzyby mieli jaką wiadomość o życiu Iwana Maksyma, lub o okolicznościach towarzyszących jego śmierci, by donieśli o tem temu c. k. sądowi, lub też ustanowionemu dla zaginionego kuratorowi adw. dr. Łuczakowskiemu, lub wreszcie adw. dr. Max, jako ustanowionemu obrońcy związku małżeńskiego, a to do dnia 31 lipca 1887 r., gdyż po upływie tego czasu przystąpi sąd na ponowne żądanie Naści Maksymec do orzeczenia co do uznania Iwana Maksymca za zmarłego.

Tarnopol, dnia 1 maja 1886.

L. 3029 (4081 2—3)

Jakóc Ball wniósł przeciw Isakowi Friedmannowi pozew pod dniem 2 czerwca b. m. o zapłacenie 534 zł., na który naznaczono termin do rozprawy ustnej na dzień 18 czerwca 1886 na godzinę 9 rano.

Ponieważ Isak Friedmann, który w ostatnim czasie mieszkał w Świętem, prawdopodobnie do Ameryki wyjechał, przeto sąd doręcza pozew kuratorowi Abrahamowi Schneierowi w Swiętem, zaś Isaka Friedmanna wzywa edyktem niniejszym, ażeby rzeczonego kuratora poinformował o obronie lub innego zastępcę zamianował, a wreszcie osobiście stanął, w przeciwnym razie sam sobie złe skutki przypisze.

C. k. sąd powiatowy

Radymno, 3 czerwca 1886.

Licytacye.

L. 6459. (4021 2—3)

Dnia 19 lipca, 16 sierpnia, 17 września 1886 sprzedaną będzie przymusowo, zawsze o godzinie 10 rano w tut. sądzie realność Łucia Hankiewicza wedle wyk. hip. 56 księgi gruntowej gminy Medwedowce własna, celem ściągnięcia pretensyi Hersza Judy Bauera w kwocie 60 zł.

Cena wywołania 870 zł.

Wadyum 87 zł. w. a.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem nieznanych hipotecznych ustanowiony adw. dr. Hubrich w Buczaczu.

C. k. sąd powiatowy

Buczacz, dnia 30 lipca 1884.

L. 6472. (4127 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Jędrzejowi i Mikołajowi Olejnikom o zapłacenie kwoty 250 zł. przeprowadzoną zostanie na dniu 9 lipca, na dniu 13 sierpnia i na dniu 17 września 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie Bióro nr. 27 przymusowa sprzedaż realności dłużników własnej, w Nowosiółkach położonej, wykaz. hip. l. 36, 37 ks. gr. gminy Nowosiółki objętej.

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi co do posiadłości wyk. hip. l. 37 kwota 575 zł, zaś realność i wyk. hjp. l. 36 kwota 175 zł.

Wadyum 10 prc tej sumy.

Na pierwszych dwu terminach realność tylko za cenę wywołania, jednakże nie niżej sumy wyrównywającej wszystkim długom hipotecznym sprzedaną zostanie.

Gdyby takiej ceny nie ofiarowano ułożone zostaną dnia 17 września 1886 o godzinie 4 popołudniu warunki ułatwiające, na który strony i wierzycieli hipotecznych ostatnich z tem dołożeniem wzywa się, że niestawający na tym terminie uważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl 3 maja 1886.

L. 1763. (4128 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 1 lipca i 5 sierpnia 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 9 września 1886 r. nawet poniżej takowej licytacya realności l. 55/44 według wykazu hip. 59 gminy Dzwonowej objętej, Wojciecha Ciężkowskiego i śp. Maryi Ciężkowskiej własnej, na rzecz pretensyi Wojciecha Maziarki z Dęboczyna w kwocie 645 zł. zpn.

Cena wywołania 1087 zł. 84 ct.

Wadyum 108 zł. 78 i pół ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieobjętej masy spadkowej śp. Maryi Ciężkowskiej ustanawia się kuratora w osobie wójta Wojciecha Kłuska, zaś dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem zastępcę ck. notaryusza Jarosława Aweydę.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 22 września 1886 o godzinie 10 rano.

C. k. sąd powiatowy

Pilzno 26 marca 1886.

L. 765 (4171 1 3)

C. k. sąd powiatowy w Limanowy podaje do publicznej wiadomości, że w sprawią egzekucyjnej c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Janowi Mamakowi o zapłatę 2 rat po 15 złr. i jednej 15 złr. 11 ct. w drodze egzekucyi prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 30 czerwca 1885 l. 1982 celem zaspokojenia pretensyi wywalczonej w kwocie 15 złr. 15 zł. 15 złr. 11 ct. z pn. dozwala w tym sądzie publiczną przedaż przymusową realności po lk. 38 50/1 w Lipowem położonej dłużnika Jana Mamaka własnej protokołem z dnia 1 grudnia 1871 do l 1967 zastawniczo opisanej a następnie ocenionej pod następującemi warunkami:

1. Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się 3 termina mianowicie na dzień 5 lipca, 2 sierpnia i 6 września 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

2. Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej na trzecim zaś terminie także i za a nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotówką zapłatą sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 1411 złr. 91 ct.

Wadyum 142 złr.

Akt zastawnego opisania i oszacowania oraz resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Limanowa, 8 kwietnia 1886.

L. 761 (4170 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Limanowy podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Antoniemu i Maryannie Sułkowskim o 11 rat po 18 złr. i jednej 18 złr. 13 ct. z pn. celem zaspokojenia pretensyi wywalczonej w kwocie powyższej z pn. dozwala w tyw sądzie publiczna sprzedaż przymusowa realności pod lk. 11·13|15 w Lipowem położonej Antoniego i Maryanny Sułkowskich własnej protokołem z dnia 1 grudnia 1871 l. 1949 zastawniczo opisan j a następnie ocenionej pod następującemi warunkami:

1. Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się 3 termina mianowicie na dzień 5 lipca, 2 sierpnia i 6 września 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

2. Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej, na trzecim zaś terminie także i za a nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotówką zapłatą sprzedana zostanie.

Wadyum 125 złr.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania oraz resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Limanowa, 8 kwietnia 1886.

L. 297 (4155 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Obertynie podaje do wiadomości, że w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Matyjowi Wodienczuk celem ściągnięcia 12 rat po 12 złr. tudzież resztę kapitału 43 złr. 69 ct. wa. z pn. realność pod lk. 461 w Czortowcu położona ciała tabularnego nie stanowiąca a Matyja Wodienczuk własna na dniu 20 lipca i 20 sierpnia 1886 powyżej lub za cenę szacunkową a na dniu 20 września każdym razem o godzinie 9 z rana po niżej ceny szacunkowej w budynku tusądowym przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Kupić chęć mających zaprasza się do licytacyi z tem, że warunki licytacyjne mogą być w sądzie przejrzane,

C. k. sąd powiatowy

Obertyn, dnia 24 kwietnia 1886.

L. 11773 (4100 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że w sprawie Herscha Izaaka Hochdorfa przeciw Feśkowi Piszko o 70 złr. wa. odbędzie się w gmachu sądowym sprzedaż realności pod lk. 38 w Wielopolu położonej wyk. hip l. 73 objętej wedle karty własności lp, 1 dłużnika Feśka Piszka własnej oraz realności w Wielopolu położonej wyk hip. 74 gminy l. 104 objętej składającej się z parceli gruntowej l. kat 656 z realności lk. 38 wyk. hip. 74 gminy Wielopole odpisanej wedle wyciągu hipotecznego karty B. poz. 1. Michała Kurcza i Katarzyny Kurcz własnej w dniach 9 czerwca 1886, 17 lipca 1886 i 19 sierpnia 1886 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 350 złr. wa. wadyum 35 złr. wa. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Ludwik Swierczyński

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Sanok, dnia 6 kwietnia 1886.

L. 3201. (4153 1 —3)

C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Abla Rettiga w kwocie 47 złr. 80 ct. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna licytacya $^1/_4$ części posiadłości w Rozdole wedle wykazu hip. 793 Piotra Zacharki własnej na dniu 22 lipca i 23 sierpnia 1886, o godz. 10 przed południem na których sprzedaż tylko wyżej ceny wywołania 170 złr lub za takową nastąpi, że jako wadyum kwotę 17 złr. złożyć należy i że dla wszystkich którzyby po dniu 15 lutego 1886 na części realności pod lk. 313 na sprzedaż wystawionej prawa rzeczowe nabyli, lub którymby z jakichbądź powodów uchwały niniejszej sprawy dotyczące doręczone być nie mogły, kuratora w osobie Antoniego Stasiny w Rozdole ustanowiono a na wypadek nieprzyjścia do skutku sprzedaży na powyższych terminach do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 24 sierpnia 1886 godz 9 rano wyznaczono.

Dalsze warunki, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania wolno przejrzeć w sądzie.

Mikołajów, dnia 14 kwietnia 1886.

L 14655. (4095 1—3)

Odnośnie do edyktu z dnia 6 listopada 1885 l. 30002, którym licytacyjna sprzedaż połowy realności pod l. 23 Dz. VII. w Krakowie do masy konkursowej Schyi Klugera należącej, na dzień 9 czerwca br. rozpisaną została, c. k. sąd krajowy zawiadamia, że termin ten odwołany i w miejsce tego do przedsięwzięcia rzeczonej licytacyi pod ogłoszonemi już warunkami inny termin na dzień 21 lipca 1886 o godzinie 10 przed południem wyznaczony został.

C. k. sąd krajowy.

Kraków, 4 czerwca 1886.

L. 3110 (4183 1—3)

W celu wydobycia wierzytelności Kazimierza Sądeja w kwocie 250 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 23 czerwca, 15 lipca i 11 sierpnia 1886 każdym razem o 10 rano publiczna sprzedaż realności lk. 165 whl. 162 Piotra Sądeja własnej w Zielonce położonej.

Cena wywołania 150 zł

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Sokołów, dnia 24 maja 1886

L. 2385 (4182 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Sniatynie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw, galic. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie pto 26 rat po 9 zł. aw. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekuc. publiczna sprzedaż realności wyk. hipot. l. 49 gminy Zadubrowiec objętej Mortka Fruchtera własnej.

Cena wywołania 300 zł., wadyum 30 zł. aw. — Licytacya ta odbędzie się na trzech terminach dnia 23 czerwca, 27 lipca i 2 września 1886 o godz. 10 rano z tem, że na pierwszych dwóch terminach zostanie realność powyższa tylko za lub wyżej ceny szacun owej zaś na trzecim także niżej takowej jednak nie niżej sumy równej pretensyom którym pierwszeństwo przysługuje i pretensyom na takowych zabezpieczonym.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze. O czem strony i niewiadomych wierzycieli zawiadamia się przez kuratora adw. dr. Dawieowicza w Sniatynie

C. k. sąd powiatowy

Sniatyn, dnia 27 marca 1886.

L. 1047 (4177 1—3)

C. k sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia, iż w celu zaspokojenia przyznanej Annie Kałkowskiej a względnie tejże prawonabywcy Tomaszowi Brzęś od Marcina Grodeckiego sumy 300 zł. oraz kosztów zostanie realność pod lk. 286 w Głogowie wykazem hip. lk 410 objęta przez publiczną licytacyę na miejscu w Głogowie w trzech terminach a to dnia 12 lipca 1886, dnia 16 sierpnia 1886 i dnia 20 września 1886, każdym razem o godzinie 10tej rano najwięcej dającemu sprzedaną.

Cena wywołania w sumie 800 złr. wa.

Wadyum w kwocie 80 złr.

Resztę warunków licytacyi, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny w c. k. sądzie przejrzeć można.

Głogów, 10 kwietnia 1886.

L. 5345 (4176 1—3)

C. k sąd powiatowy m. del. w Kołomyi ogłasza, że dnia 25 czerwca, dnia 29 lipca i dnia 30 sierpnia 1886 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się jawna sprzedaż realności pod lk. 80 w Piadykach położonej objętej wykazem hipot. l. 113 gminy katastralnej Stefana Hnatiuka własnej w celu zaspokojenia 22 rat pożyczkowych po 6 zł. z pn. na rzecz ck. uprz. galic. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi.

Cenę wywołania stanowi wartość realności 200 zł. aw. przy udzieleniu pożyczki za podstawę wzięta.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim za jakąkolwiek cenę jednak nie niższą od sumy pretensyi hipotecznych najwięcej ofiarującemu i tylko za gorówkę.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny w registraturze przejrzane być mogą.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adw. dr. Maramorosz.

Kołomyja, 4 kwietnia 1886

L. 34405 (4187 1—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych w latach 1886 1887 i 1888 na gościńcach państwowych w Zaleszczyckim okręgu budowniczym odbędzie się dnia 23 czerwca 1886 o godzinie 12 w południe w ck. starostwie w Zaleszczykach powtórna licytacya ofertowa.

Kwota fiskalna robót które mają być wykonane w r. 1886 wynosi:

1) w sekcyi drogowej czortkowskiej 359 zł. $62^1/_2$ cnt.

2) w sekcyi drogowej Łobsaczyckiej na gościcu podolskim i pokuckim 5221 zł. $62^1/_2$ cnt.

3) w sekcyi drogowej Horodeńskiej 621 zł. 98 cnt., razem 6203 zł. 23 cnt.

Oferty wniesione być mogą na każdą sekcyę drogową osobno albo też na kilka sekcyi lub na wszystkie sekcye drodowe razem. Jeżeli oferta obejmować będzie kilka lub wszystkie sekcye drogowe to w takim razie należy podać zaofiarowanie dla każdej sekcyi w szczególności albowiem zatwierdzenie nastąpi w każdym razie tylko według pojedynczych sekcyi drogowych z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacyi.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące jako to: wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany, ogólne i szczegółowe warunki budowy przejrzane być mogą w wymienionom starostwie gdzie także w powyżej ustanowionym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają oferty zaopatrzone marką na 50 cnt. i w wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nietylko cyframi ale także i literami.

Oferty nieułożone według przepisów lub nie podane w terminie oznaczonym nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 4 czerwca 1886.

L. 3886. (4129 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem przymusowego ściągnięnia na rzecz Altera Golda kwoty 83 zł. 65 ct. a w. z pn odbędzie się dnia 28 czerwca, 26 lipca i 26 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod nk. 362 w Rymanowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Szymona Frydryka własnej.

Cena szacunkowa tej realności wynosi 600 zł.

Wadyum zaś 10 prc.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

Rymanów, 26 maja 1886.

L. 5171 (4126 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu przeciw Tacyannie Miśko, Andrzejowi Kawij i Wasylowi Halik synowi Wasyla o zapłacenie kwoty 50 zł przeprowadzoną zostanie na dniu 9 lipca, na dniu 13 sierpnia i na dniu 17 września 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie Biuro Nr. 27 przymusowa sprzedaż $^1/_3$ części realności dłużniczki Tacyanny Miśko własnej wyk. hip. l. 162 ks. gr. gminy Nowosiółki niemniej całej realności wykazami l. 113, 267 tejże księgi objętej, Andrzeja Kawija i Wasyla Hulika własnej.

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi co do $^1/_3$ realności lwh. 162 kwota 213 zł. 34 ct, zaś co do realności lwh. 113, 267 kwota 260 zł.

Wadyum 10 prc. tej sumy.

Na pierwszych dwu terminach realności tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na trzecim terminie także poniżej ceny wywołania sprzedane zostaną.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 3 maja 1886.

L. 10337. (4130 2—3)

Celem wydobycia wierzytelności Wincentego Koguta w kwocie 15 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w 3 terminach to jest dnia 28 czerwca, dnia 26 lipca i dnia 30 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 3 po południu, na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej, na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu posiadłości wykazem hp. l. 350 gminy Rawa objętej, dłużnika Jana Hłobit vel Hołubij własnej.

Cena wywołania 15 zł.

Wadyum 1 zł. 50 ct.

Resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Rawa ruska 20 stycznia 1886.

Księgi gruntowe.

L. 6893 (4133 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości że wskutek prośby Gitli Kreisling i Nachmana Rednera o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod lk. 44 miasto w Kołomyi w tamtejszym powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej składającej się z parceli budowlanej l. 227 i znajdującego się na takowej niewykończonego jeszcze domu — w $^3/_4$ częściach Gitli Redner zamężnej Kreisling a w $^1/_4$ w $^1/_4$ części Nachmana Rednera a Itty, Dawida i Jankla Kreislingów wspólnie jako części małoletnich Riwy, Minci, spadkobierców Mojżesza Kreislinga, własnej c. k sąd obwodowy w Kołomyi wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym, przejrzanem być może a od dnia 1 sierpnia 1886 za księgę gruntową uważanym będzie również oznajmia się, że od dnia tego począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy czy zmiana ta, przez dopisanie odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi swoje oznajmienie do dnia 1 października 1886 tem pewniej wnieśli, ile że w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć niemającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca niema.

Lwów, dnia 23 marca 1886.

L. 101 (4047)

Dochodzenia hipoteczne celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Lubla“ tutejszego powiatu sądowego rozpoczyna się 15 czerwca 1886.

Bliższe szczegóły podają ogłoszenia w tejże gminie.

Frysztak, 23 maja 1886.

L. 3268 (4061)

C. k. sąd powiatowy w Staremmieście oznajmia, że dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej „Wola Koblańska“ dnia 15 czerwca 1886 rozpocznie.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych za stosowne uzna.

Staremiasto, 1 czerwca 1886.

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dn. 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kr. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1 czerwca 1886 za nową księgę gruntową uważanym być ma.

L. 6767 (4009 1—3)

I. dla majętności tabularnych.

Liczba porządkowa	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	w okręgu sądu powiatowego
1	Nastaszczyn	Nastaszczyn	Bursztyn
2	Zagórze	Zagórze	
3	Sarnki dolne	Sarnki dolne	
4	Herbutów	Herbutów	
5	Przemyślany	Przemyślany	Przemyślany
6	Trofanówka Dom. 56 pag. 29	Balińce z Trofanówką, Kułaczkowice Zabłotów	Zabłotów Gwoździec
7	Kuty stare	Kuty stare	Kuty
8	Hanczarów	Hanczarów	Obertyn
9	Ilińce majętność Rozalii Abramowiczowej - Dom. 290 pag 163 nr. 23 haer. pag. 166 nr. 38 haer.	Ilińce, Tułuków, Demycze, Trościaniec, Zabłotów	Zabłotów
10	Las Lubkowiecki w Ilańcach, część składowa dóbr Lubkowiec	Ilińce	
11	Trościaniec Dom. 165 pag. 131 nr. 47 haer.	Trościaniec	
12	Tuczapy	Tuczapy	
13	Rabe	Rabe	Baligród
14	Krywe	Krywe ad Tworylne	
15	Golcowa seu Golejowa	Golcowa	Brzozów
16	Komarowice	Komarowice	Dobromil
17	Posada nowomiejska	Posada nowomiejska	Dobromil
18	Ożomla	Ożomla z Kolonią Schumlan	Jaworów
19	Koreczyna	Koreczyna	Mościska
20	Zakościele	Zakościele	
21	Bojowice	Bojowice	Mościska
22	Adamówka	Adamówka	Sieniawa
23	Serednica	Serednica Olszanica	Ustrzyki dolne Lisko
24	Zołobek	Zołobek	Ustrzyki dolne
25	Deutsch Bandarów Kolonia przyległość do Dobromila Dom. 98 pag. 29	Bandarów	
26	Bandarów Dom. 98 pag. 167		
27	Bandarów nationale (narodowy) Dom. 98 pag. 173		
28	Łysa góra	Łysa góra	Żmigród
29	Osiek Dom. 17 pag 49	Osiek	
30	Część Osiek Dom. 218 pag. 110		
31	Grabanina Dom. 42 pag. 451	Grabanina	
32	Pierwsza osada Grabanińska Dom. 179 pag. 213		
33	Druga osada Grabanińska Dom. 179 pag. 206		
34	Trzecia osada Grabanińska Dom. 179 pag. 42		
35	Czwarta osada Grabanińska Dom 179 pag. 34		
36	Piąta osada Grabanińska Dom 179 pag. 26		
37	Szósta osada Grabanińska Dom. 179 pag. 18		
38	Siódma osada Grabanińska Dom 179 pag. 222		
39	Ósma osada Grabanińska Dom. 179 pag 226		
40	Józefówka Dom. 179 pag. 218		
41	Toki	Toki	
42	Żmigrod Stary	Żmigrod stary	
43	Leneczyny vilia ad Dembowiec	Lężyny	
44	Gorzyce	Gorzyce	
45	Tycha	Tycha i Wołoszynowa	Stare miasto
46	Potok wielki Dom. 70 pag. 345	Potok wielki	
47	Dzwiniacz górny Dom. 71 pag. 125 i 202	Dzwiniacz górny	Turka
48	Część Dzwiniacz Dom. 13 pag. 367		
49	Bohorodczany Dom. 35 pag. 215 fideikomis hr. Stadionów Grunta i ogrody w Bohorodczanach Dom 23 pag. 295 własność konwentu OO. Dominikanów Bohorodczańskich	Bohorodczany	Bohorodczany
50	Grabowiec (sors) przyległość do dóbr Bohorodczan Dom. 35 pag. 269 fideikomis hr. Stadionów	Grabowiec	
51	Grabowiec (sors) Dom. 41 pag. 409 Maryi Grabowieckiej i innych		
52	Grabowiec (sors) Stogryńczówka zwany Dom. 41 pag. 411 Jana Hołyńskiego i innych		
53	Grabowiec część Michała Grabowieckiego Dom. 41 pag. 413		
54	Grabowiec (sors) Dom. 41 pag. 415 Ignacego Dzwonkowskiego		
55	Grabowiec (sors) konwentu OO. Bazylianów (Skicences) Dom. 5 pag. 153		
56	Halicz	Halicz	Halicz
57	Kropiwnik przyległosc do dóbr Kałusza Dom. 104 pag. 277	Kropiwnik	Kałusz
58	Dołhe przyległość do dóbr Kałusza Dom. 104 pag. 261	Dołhe	
59	Szyszkowce Dom. 27 pag. 58	Szyszkowce	Borszczów
60	Pofilipie Dom. 45 pag. 353	Podfilipie	
61	Wierzbowiec	Wierzbowiec, Budzanów, Laskowce Siemakowce	Czortków Budzanów
62	Białypotok Dom. 18 pag. 242	Białypotok	Czortków
63	Słobudka (Dżuryńska) Dom 3 pag. 248 i Dom. 75 pag. 295	Słobudka	
64	Siemakowce Dom. 65 pag. 313	Siemakowce	
65	Salówka Dom. 11 pag. 97.	Salówka	Czortków
66	Rosochacz Dom. 11 pag. 105.	Rosochacz	
67	Białobożnica szlachecka Dom. 11 pag. 23.	Białobożnica Kalinowszczyzna i Siemiakowce	
68	Białobożnica stara Kalinowszczyzną zwana Dom 65. pag. 309.	Kalinowszczyzna, Białobożnica	
69	Sasalówka vel Suzulówka Dom. 11. pag. 93.	Sosolówka	
70	Wolica Dom. 25 pag. 309.	Wolica i Rasztowce	Grzymałów
71	Kręciłów Dom. 25 pag. 419.	Wolica	
72	Kałaharówka Dom. 25. 247.	Kałaharówka z Wychwatyńcami	
73	Wychwatyńce czyli Czechowa Dom 25. pag. 423.		
74	Probużna Dom. 11. pag. 149.	Probużna i Zalesie	Czortków Husiatyn
75	Hryńkowce Dom. 11. pag. 151. i Dom. 67. pag. 369.	Hryńkowce	Husiatyn
76	Tłusteńkie Dom. 49. pag. 89.	Tłusteńkie	
77	Żabince czyli Żabinczyki Dom. 4. pag. 27.	Żabińce, Probużna	Kopyczyńce
78	Zabińczyki Dom. 48. pag. 265.	Zabińce	
79	Oryszkowce	Oryszkowce	
80	Łozówka czyli Mozówka Dom 49. pag. 239.	Łozówka	Nowesioło
81	Iwanówka Dom. 25. pag. 231.	Iwanówka	Skałat
82	Ostra mogiła Bielskiej Dom. 487 pag. 130.	Iwanówka i Turówka	
83	Orzechowiec Dom. 25. pag. 251.	Orzechowiec i Krasne	Skałat i Grzymałów
84	Czerniszówka Dom. 25. pag. 255.	Orzechowiec	
85	Kaczanówka Dom 25. pag. 227.	Kaczanówka i Kokoszyńce	
86	Halawa Dom. 487. pag. 360.	Kaczanówka	Skałat
87	Podhajczyki	Podhajczyki	Trembowla
88	Dołhe Dom. 40. pag. 317.	Dołhe	
89	Hrycówka Dom. 40. pag. 321.		
90	Chmielowa	Chmielowa	Tłuste
91	Karolówka górna $^{1}/_{14}$ część dóbr Hołowczynce Dom. 500 pag. 411.	Karolówka	
92	Karolówka $^{2}/_{14}$ części dóbr Hołowczyńce Dom. 500 pag. 391.		
93	Załuże	Załuże	Zbaraż
94	Myślatycze.	Myślatycze	Mościska

II. dla posiadłości mniejszych.

1. Hołhocze, podlegająca sądowi powiatowemu w Podhajcach.
2. Uniów, podlegająca sądowi powiatowemu w Przemyślanach
3. Przemyślany, podlegająca sądowi powiatowemu w Przemyślanach.
4. Kuty stare, podlegająca sądowi powiatowemu w Kutach.
5. Hanczarów, podlegająca sądowi powiatowemu w Obertynie.
6. Ilińce, podlegająca sądowi powiatowemu w Zabłotowie.
7. Trościaniec, podlegająca sądowi powiatowemu w Zabłotowie.
8. Tuczapy, podlegająca sądowi powiatowemu w Zabłotowie.
9. Zabłotów, podlegająca sądowi powiatowemu w Zabłotowie.
10. Rabe, podlegająca sądowi powiatowemu w Baligrodzie.
11. Krywe ad Tworylne podlegająca sądowi powiatowemu w Baligrodzie.
12. Golcowa, podlegająca sądowi powiatowemu w Brzozowie.
13. Wola sękowa, podlegająca sądowi powiatowemu w Bukowsku.
14. Nowe miasto, podlegająca sądowi powiatowemu w Dobromilu.
15. Komarowice, podlegająca sądowi powiatowemu w Dobromilu.
16. Posada nowowiejska, podlegająca sądowi powiatowemu w Dobromilu.
17. Wolica z Obersdorfem, podlegająca sądowi powiatowemu w Dobromilu.
18. Rudawka, podlegająca sądowi powiatowemu w Dobromilu.
19. Pasław z Kalwaryą, podlegająca sądowi powiatowemu w Dobromilu.
20. Grodzisko, podlegająca sądowi powiatowemu w Dobromilu.
21. Smolnica, podlegająca sądowi powiatowemu w Dobromilu.
22. Nanowa, podlegająca sądowi powiatowemu w Dobromilu.
23. Liskowate, podlegająca sądowi powiatowemu w Dobromilu.
24. Przedmieście dubieckie podlegająca sądowi powiatowemu w Dubiecko.
25. Sobiecin, podlegająca sądowi powiatowemu w Jarosławiu.
26. Tuczempy, podlegająca sądowi powiatowemu w Jarosławiu
27. Surochów, podlegająca sądowi powiatowemu w Jarosławiu.
28. Ożomla z kolonią Szumlan podlegająca sądowi powiatowemu w Jaworowie.
29. Nahaczów, podlegająca sądowi powiatowemu w Krakowcu.
30. Korczyna, podlegająca sądowi powiatowemo w Krośnie.
31. Zakościele, podlegająca sądowi powiatowemu w Mościskach.
32. Hussaków, podlegająca sądowi powiatowemu w Mościskach.
33. Bojowice, podlegająca sądowi powiatowemu w Mościskach.
34. Myślatycze, podlegająca sądowi powiatowemu w Mościskach.
35. Krysowice, podlegająca sądowi powiatowemu w Mościskach.
36. Lutków, podlegająca sądowi powiatowemu w Mościskach.
37. Miżyniec, podlegająca sądowi powiatowemu w Niżankowcach.
38. Stubno, podlegająca sądowi powiatowemu w Przemyśl m. d.
39. Posada górna, podlegająca sądowi powiatowemu w Rymanowie.
40. Księżymost, podlegająca sądowi powiatowemu w Sądowej Wisznie.
41. Zarzyce, podlegająca sądowi powiatowemu w Sądowej Wisznie.
42. Czyżowice, podlegająca sądowi powiatowemu w Sądowej Wisznie.
43. Mistycze, podlegająca sądowi powiatowemu w Sądowej Wisznie.
44. Chorośnica, podlegająca sądowi powiatowemu w Sądowej Wisznie.
45. Adamówka, podlegająca sądowi powitaowemu w Sieniawie.

46. Serednica, podlegająca sądowi powiatowemu w Ustrzykach dolnych.
46. Żołobek, podlegająca sądowi powiatowemu w Ustrzykach dolnych.
48. Bandrów, podlegająca sądowi powiatowemu w Ustrzykach dolnych.
49. Łysa góra, podlegająca sądowi powiatowemu w Żmigrodzie.
50. Osiek, podlegająca sądowi powiatowomu w Żmigrodzie.
51. Grabanina, podlegająca sądowi powiatowemu w Żmigrodzie.
52. Toki, podlegająca sądowi powiatowemu w Żmigrodzie.
53. Żmigrod stary, podlegająca sądowi powiatowemu w Żmigrodzie.
54. Łężyny, podlegająca sądowi powiatowemu w Żmigrodzie.
55. Goszyce, podlegająca sądowi powiatowemu w Żmigrodzie.
56. Witwica, podlegająca sądowi powiatowemu w Bolechowie.
57. Dołhe z miejscowościami, Łokieć, Majdan, Perеprosten i Rybnik podlegające sądowi powiatowemu w Podbużu.
58. Stupnica z miejscowością Kotowanie, podlegające sądowi powiatowemu w miej. del. Samborze.
59. Tycha, podlegająca sądowi powiatowemu w Starem mieście.
60. Potok wielki, podlegająca sądowi powiatowemu w Starem mieście.
61. Dzwiniacz górny, podlegająca sądowi powiatowemu w Turce.
62. Grabowiec, podlegająca sądowi powiatowemu w Bohorodczanach.
63. Bohorodczany, podlegająca sądowi powiatowemu w Bohorodczanach.
64. Kropiwnik, podlegająca sądowi po wiatowemu w Kałuszu.
65. Dołhe także Dołha kałuska, podlegająca sądowi powiatowemu w Kałuszu.
66. Bogrówka, podlegająca sądowi powiatowemu w Sołotwinie.
67. Ładzkie z miejscowością Studzieniec i kolonią Sitanerówka podlegające sądowi powiatowemu w Tyśmienicy.
68. Łanowce, podlegająca sądowi powiatowemu w Borszczowie.
69. Szyszkowce, podlegająca sądowi powiatowemu w Borszczowie.
70. Załucze, podlegająca sądowi powiatowemu w Borszczowie.
71. Podfilipie, podlegająca sądowi powiatowemu w Borszczowie.
72. Wierzbówka, podlegająca sądowi powiatowemu w Borszczowie.
73. Kapuścińce, podlegająca sądowi powiatowemu w Borszczowie.
74. Szerszeniowce, podlegająca sądowi powiatowemu w Borszczowie.
75. Biały potok, podlegająca sądowi powiatowemu w Czortkowie.
76. Siemakowce, podlegająca sądowi powiatowemu w Czortkowie.
77. Chomiakówka ad Biały potok, podlegające sądowi powiatowemu w Czortkowie.
78. Salówka, podlegająca sądowi powiatowemu w Czortkowie.
79. Rosohacz, podlegająca sądowi powiatowemu w Czortkowie.
80. Białobóżnica, podlegająca sądowi powiatowemu w Czortkowie,
81. Kalinowszczyzna, podlegająca sądowi powiatowemu w Czortkowie.
82. Sosolówka, podlegająca sądowi powiatowemu w Czortkowie.
83. Szmańkowce, podlegająca sądowi powiatowemu Czortkowie.
84. Uhryń, podlegająca sądowi powiatowemu w Czortkowie.
85. Szwajkowce, podlegająca sądowi powiatowemu w Czortkowie.
86. Szmankowczyki, podlegająca sądowi powiatowemu w Czortkowie.
87. Kolendziany, podlegająca sądowi powiatowemu w Czortkowie.
88. Dawidkowce, podlegająca sądowi powiatowemu w Czortkowie.
89. Kałahanówka, z Wychwatyńcami podlegająca sądowi powiatowemu w Grzymałowie.
90. Probużna, podlegająca sądowi powiatowemu w Husiatynie.
91. Hryńkowce, podlegająca sądowi powiatowemu w Gusiatynie.
92. Tłusteńkie, podlegająca sądowi powiatowemu w Husiatynie,
93. Żabińce, podlegająca sądowi powiatowemu w Kopyczyńcach.
94. Oryszkowce, podlegająca sądowi powiatowemu w Kopyczyńcach.
95. Skoryki, podlegająca sądowi powiatowemu w Nowemsiole.
96. Łozówka, podlegająca sądowi powiatowemu w Nowemsiole.
97. Iwanówka, podlegająca sądowi powiatowemu w Skałacie.
98. Orzechowiec z Czerniszówką, czyli Czernilowką, podlegająca sądowi powiatowemu w Skałacie.
99. Kaczanówka, podlegająca sądowi powiatowemu w Skałacie.
100. Podhajczyki, podlegająca sądowi powiatowemu w Trembowli.
101 Dołhe, podlegająca sądowi powiatowemu w Trembowli.
102. Anielówka, podlegająca sądowi powiatowemu w Tłustem.
103. Teklówka, podlegająca sądowi powiatowemu w Tłustem.
104 Czerwonogród, podlegająca sądowi powiatowemu w Tłustem.
105. Karolówka, podlegająca sądowi powiatowemu w Tłustem.
106. Tłuste wieś, podlegająca sądowi powiatowemu w Tłustem.
107. Rożanówka, podlegająca sądowi powiatowemu w Tłustem.
108. Hinkowce, podlegająca sądowi powiatowemu w Tłustem.
109. Hołowczyńce, podlegająca sądowi powiatowemu w Tłustem.
110. Szypowce, podlegająca sądowi powiatowemu w Tłustem.
111. Drohiczówka, podlegająca sądowi powiatowemu w Tłustem.
112. Szutromińce, podlegająca sądowi powiatowemu w Tłustem.
113. Swierzkowce, podlegająca sądowi powiatowemu w Tłustem.
114. Nagórzany, podlegająca sądowi powiatowemu w Tłustem.
115. Milowce, podlegająca sądowi powiatowemu w Tłustem.
116. Nowosiółka kostiukowa, podlegająca sądowi powiatowemu w Zaleszczykach.
117. Myszków, podlegająca sądowi powiatowemu w Zaleszczykach.
118. Grabowa, podlegająca sądowi powiatowemu w Busku.
119. Załuże, podlegająca sądowi powiatowemu w Zbarażu.
120. Chmielowa, podlegająca sądowi powiatowemu w Tłustem.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg gruntowych przejrzanym być może a to dla posiadłości tabularnych w urzędzie hipotecznym przynależnego c. k. sądu obwodowego; zaś dla posiadłości wyżej pod II. poszczególnionych w biurze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa czyto własności, czyli zastawu, lub jakie bądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisa nie do tej nowo założonej księgi, nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. sąd krajowy wyższy wszystkich, którzyby:

1. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabyteg domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności, lub posiadania, a to bez różnicy czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie, lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jaki bądź inny sposób nastąpić miała.

2. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle inne jakie prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami, a to co do tabularnych wyżej pod I. wymienionych do przynależnych Trybunałów Iszej instancyi zaś co do posiadłości wyżej pod II poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 czerwca 1887 się zgłosili, gdyż w razie przeciwnym, utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionemi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej w miejsce której nowa księga wstępuje było już zapisane, lub że było ono wiadomem z jakiej rezolucyi sądowej. lub że jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przed sąd wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie jego zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

Lwów, dnia 30 marca 1886.

Upadłości.

L. 25721 (4013 3—3)

C k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 Dz. p. p położony majątek Gersona Jassera właściciela zaprotokołowanej firmy Gerson Ber Jasser handel towarami korzennemi we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się p. radcy sądu krajowego Theodorowiczowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adw. dra Szymona Fläschnera wzywając zaraz m wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 15 czerwca 1886 godzinę 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod ry gorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem dnia 3 lipca 1886 i podać ją na terminie na dzień 3 sierpnia 1886 godzinę 10 przed południem wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, który zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługą prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków dziatu wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie. Lwowskiej“.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, 1 czerwca 1886.

Licytacye.

L. 3152. (3717 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Majera Rappaporta w kwocie 3400 zł. w. a. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 21 czerwca, 21 lipca i 20 sierpnia 1886, każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa sprzedaż przez licytacyę realności Maryi Gostyńskiej własnej, w Podszumlańcach położonej, wykazem hipotecznym l. 201 objętej.

Cena wywołania wynosi 3395 zł. wadyum 340 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania są złożone w sądzie do przejrzenia. A dla wierzycieli tych, którzyby po dniu 27 lutego 1886, jako dniu wystawienia wypisu hipotecznego, prawa zastawu na rzeczonej realności nabyli, lub którymby rezolucya ta sprzedaż zarządzająca z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się p. Franciszka Burzyńskiego, c. k. notaryusza w Bursztynie kuratorem w tej sprawie.

Bursztyn, dnia 22 kwietnia 1886.

L. 3831. (3693 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie 2000 zł., względnie resztującego kapitału pożyczkowego, odbędzie się dnia 22 czerwca 1886 o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 135 w Tarnowie położonej, wedle dom. 27 pag. 100 n 21 haer., do dłużników M.nego Plachty i Freudy Małki Plachtowej należącej.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w ilości 4200 zł. przy przyznaniu pożyczki jako wartość hipoteki przyjęta, sprzedaż jednak za jakąkolwiekbądź cenę, nawet niżej ceny wywołania nastąpi.

O tem zawiadamia się strony obie, c. k. urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratoryą skarbu we Lwowie, im. wys. Skarbu, tudzież wierzycieli, którzyby po dniu 31 sierpnia 1885 do hipoteki tej realności weszli, do rąk ustanowionego kuratora adwokata dra Steca.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

W Tarnowie, dnia 28 marca 18886.

L 589. (3669 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi wysokiego Skarbu w kwocie 64 zł. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze Nr. 2, dnia 7 czerwca, 5 lipca i 2 sierpnia 1886, każdym razem o godz. 10tej przed południem, egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 1214 w Brodach położonej, objętej wykazem hipotecznym Nr. 299 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Brody, własnej dłużniczki Debory Jutty 2 im. Eisenbruch.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 2.606 zł. 25 ct. w. a, wadyum wynosi 260 zł. 60 ct. w. a.

Realność ta sprzedaną zostanie przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim terminie także poniżej takowej, najwięcej ofiarującemu, lecz tylko za taką cenę, któraby wszystkie wierzytelności na niej zahipotekowane, pokryte zostały.

Resztę warunków licytacyi, tudzież akt ocenienia i wyciąg hipoteczny, można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze. Do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na dzień 2 sierpnia 1886 godz. 4 po południu. Wierzyciele którzyby hipotekę nabyli po dniu 18 października 1884, lub którymby postanowienia w tej sprawie doręezone być nie mogły, zawiadamia się do rąk kuratora dra Orusteina w Brodach i przez niniejszy edykt.

Brody, dnia 28 lutego 1886.

L 3276. (4099 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem ściągnięcia na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 24 rat po 12 zł., jednej raty 12 zł. 16 ct. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 22 czerwca 1886 o godz. 10 rano publiczna sprzedaż realności pod l. k. 10 subrep 39 w Lipowcu położonej, Dmytra i Maryanny Nabudów własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena szacunkowa wynosi 400 zł.

Zakład zaś 20 zł. aw.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

Rymanów 21 maja 1886.

L. 9056 (4016 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności austro-węgierskiego banku w kwotach 5429 zł. 28 ct., 8 zł. 28 ct. i 5371 zł. 99 ct. w. a. z pn. odbędzie się w gmachu tutejszego sądu publiczna przymusowa sprzedaż realności pod licz. 49 dz. I. w Krakowie p. Jana Kantego Hessa własnej na dniu 12 lipca, 16 sierpnia i 20 września 1886, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi kwota 31000 zł. wal. austr.

Wadyum zaś 3100 zł. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta nie będzie sprzedaną niżej ceny wywołania a na trzecim terminie będzie sprzedaną i poniżej wywołania lecz nie niżej kwoty 20000 zł. w. a.

Reszta warunków licytacyi w t. s. registraturze przejrzaną być może.

O tej licytacyi zostają zawiadomieni wierzycieli hipoteczni, którzyby po dniu 10 kwietnia 1886 hipotekę na tej realności nabyli lub którymby uchwała ta z jakiegokolwiek powodu nie była doręczoną, do rąk ustanowionego kuratora p. adw. dr. Michała Koya i przez edykta.

Kraków, 7 maja 1886.

L. 6460. (4022 3—3)

Dnia 19 lipca, 16 sierpnia, 17 września 1886 sprzedaną będzie przymusowo, zawsze o godz. 10 rano w tut. sądzie realność Wasyla Kłowaka wedle wyk. hip. 21 księgi gruntowej gminy Medwedowce własna, celem ściągnięcia pretensyi Hersa Judy Bauera w kwocie 110 zł.

Cena wywołania 900 zł.

Wadyum 90 zł. w. a.

Resztę warunków do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem niewadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony adw. dr. Hubrich w Buczaczu.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 30 lipca 1884.

L. 2506. (4131 3—3)

W dniach 28 czerwca, 2 sierpnia i września 1886 odbędzie się w sądzie tutejszym zawsze o 10 godzinie z rana przy zaspokojenie sumy 93 zł. 76 ct. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 7 w Broszniowie położonej, dłużników Stefana i Tekli Tebeszewskich własnej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 150 zł. lub wyżej tejże, zaś przy trzecim terminie także i niżej tejże sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Rożniatów 5 maja 1886.

Księgi gruntowe.

L. 42 (4121)

C. k. Komisya hipoteczna zawiadamia, iż złożone zostały u niej do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia ksiąg gruntowych dla gmin Czermin Łysaków i Otałęż.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą przed komisarzem hipotecznym do dnia 16 czerwca 1886.

Radomyśl, dnia 5 czerwca 1886.

L. 1716 (4019)

C. k. Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, iż dochodzenia miejscowe celem założenia nowych ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych 1) Jabłonów, 2) Mołdawsko, 3) Ryków, 4) Bachnowate powiatu sądowego Boryniańskiego rozpoczyna się dnia 15 czerwca 1886.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Sambor, 1 czerwca 1886.

L. 3098 (4098)

C. k. Komisya hipoteczna zawiadamia, iż arkusze posiadania i inne akta odnoszące się do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Łabowej złożono w sądzie do przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszy posiadania wnoszone być mogą do dnia 12 czerwca 1886 a w tym dniu w razie uzasadnionych zarzutów dalsze dochodzenia będą przeprowadzone.

Krynica, 2 czerwca 1886.

L. 1041 (4175)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych dla gminy katastralnej Osław czarny, powiatu Delatyn zostały ułożone.

Zarzuty przeciw prawdziwości takowych można wnosić do 15 czerwca 1886 w c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie poczem, w razie wniesionych zarzutów przeprowadzone będą dalsze dochodzenia w dniu 16 czerwca 1886.

Stanisławów, dnia 8 cz[illegible]

C. k. komisya hipoteczna

L. 13

C. k. komisya hipoteczna ogłasza, że arkusze posiadania dla gminy katastralnej Maków, złożone zostały do przejrzenia.

Zarzuty przeciwko prawdziwości tychże wnoszone być mogą w sądzie od dnia 24 czerwca 1886 przed komisyą hipoteczną

Maków, 6 czerwca 1886.

L. 1015 (4096)

Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Sołotwinie zawiadamia, że arkusze posiadania dla gminy katastralnej Manasterczany w formie wykazów hipotecznych wygotowane, złożone są w c. k sądzie powiatowym w Sołotwinie, do powszech ego przeglądu.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnosić można w c. k. sądzie powiatowym w Sołotwinie przed komisyą hipoteczną, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 12 czerwca 1886.

Stanisławów, 5 czerwca 1886.

L. 5267 (4168)

C. k. sąd powiatowy wdraża niniejszem postępowanie sądowe §. 18 i 35 ust. z 19 maja 1874 n. 70 dz. p p. przepisana w celu wyśledzenia gruntów kolejowych c. k. uprz. gal. kolei Karola Ludwika w gminach Grabiny, Kawęczyn, Dębica, Pustynia i Nawęczyna położonych, i zapisania takowych do księgi kolejowej i wzywa wszystkich, którzy się za ukrzywdzonych mają żądaniem kolejowych względem zapisania gruntów kolejowych powyższe gminy w kierunku ze zachodu na wschód przecinającej, do kolejowej księgi hipotecznej dla linii Kraków, Lwów, założyć się mającej, ażeby w przeciągu sześciu tygodni t. j. do dnia 31 lipca 1886 swe pretensye i zarzuty w tutejszym sądzie powiatowym zgłosili.

Dotyczące podanie kolei Karola Ludwika z załącznikami de praes. 23 grudnia 1878 l. 5688 zachowuje się w tutejszym sądzie gdzie takowe każdy interesowany przeglądnąć może.

C. k. sąd powiatowy.

Dębica, dnia 15 maja 1886.

L. 448 (4143)

C. k. Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia, że arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych dla gmin katastralnych Dmytrowce, Ciemiężowice i Zadąbrowia sporządzone oraz inne akta odnoszące się do przeglądu w c. k. sądzie powiatowym w Radymnie złożone.

Do wniesienia możliwych zarzutów przeciw prawdziwości tych wykazów hipotecznych, które to zarzuty osobiście, lub też na piśmie w c. k. sądzie powiatowym w Radymnie wniesione być mogą wyznacza się najdalszy termin do dnia 26 czerwca 1886.

Przemyśl, 29 maja 1886.

L. 111 (4169)

Projekt księgi gruntowej dla gminy katastralnej Cieszyna złożony został w tutejszym sądzie powiatowym do powszechnego przejrzenia.

Termin do zarzutów upływa z dniem 15 czerwca 1886.

Frysztak, 5 czerwca 1886.

L. 4131 (4148)

C. k. sąd powiatowy w Dukli zawiadamia, że dochodzenia celem założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Myscowa na miejscu w tejże gminie 17 czerwca 1886 pozpocznie.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Dukla, 6 czerwca 1886.

L 1030 (4144)

Podaje się do powszechnej wiadomości że arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznzch dla gminy katastralnej Rakowiec w powiecie Sytotwina zostały ułożone.

Zarzuty przeciw prawdziwości takowych można wnosić do 15 czerwca 1886 w c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie poczem, w razie wniesionych zarzutów przeprowadzone będą dalsze dochodzenia dalsze dochodzenia w dniu 16 czerwca 1886.

Stanisławów, dnia 7 czerwca 1886.

C. k. komisya hipoteczna

Konkursa.

L. 3572. (4043 1—3)

Przy sądzie obwodowym w Rzeszowie opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 300 zł., dodatkiem aktywalnym 25 prc. umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podanie o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych [illegible] posadę [illegible] w myśl [illegible] Ministerstwa obrony [illegible] 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnieść należy w czterech tygodniach do [illegible] lipca 1886 do Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków 31 maja 1886.

L. 15004 (4086 1—3)

Konkurs

na posady:

1. sekretarza przy c. k. dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie z płacą VIII klasy rangi,

2. poczmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Wełdzierzu powiat Dolina za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 500 zł. z płacą rocznych:

500 zł. ryczałtu kancelaryjnego,

120 zł. i wynagrodzenia,

1200 zł. za codzienne dwurazowe jazdy posłańcze do Doliny,

3. ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Jawiszowicach powiat Biała, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z płacą:

150 zł. ryczałtu kancelaryjnego,

40 zł. i

4. ekspedyenta przy nowo otworzyć się mającym c. k. urzędzie pocztowym w Kociubińczykach powiatu Husiatyńskiego za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z płacą:

150 zł. ryczałtu kancelaryjnego,

40 zł. i wyposrokować się mającego wynagrodzenia za codzienne posłańca pieszego między Kociubińczykami a Husiatynem.

Podania należy wnieść o pierwszą posadę najdalej do 23 czerwca, o następne zaś najdalej do 3 lipca b. r. w ck. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 3 czerwca 1886.

L. 1715. (4044 1—3)

Przy sądzie powiatowym w Bieczu jest do obsadzenia posada funkcyonaryusza Prokuratoryi państwa z roczną remuneracyą 120 zł.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania w ciągu czterech tygodni od trzeciego ogłoszenia tego konkursu do Prokuratoryi państwa w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, 22 maja 1886.

L. 1597/pr. (4118 1—3)

Przy sądzie obwodowym w Tarnowie opróżnioną została posada dozorcy więźniów z roczną płacą 300 zł., dodatkiem aktywalnym 25 prc. od płacy z umundurowaniem.

Podania o tę posadę w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z dnia 12 lipca 1872 L. 98 d. p. p. ułożone wnieść należy do 15 lipca 1886 do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Tarnowie.

Tarnów 5 czerwca 1886.

L 565 (4115 1—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Gródku ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia posady kierującej nauczycielki przy 4-klasowej szkole żeńskiej w w Gródku z płacą roczną 600 zł., dodatkiem za kierownictwo 100 zł. i wolnem pomieszkaniem, ewentualnie zaś na po sadę starszej nauczycielki z płacą roczną 600 zł.

Ubiegające się kandydatki mają wnieść swe należycie udokumentowane podania za pośrednictwem swych władz przełożonych najpóźniej do dnia 15 lipca 1886.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Gródek 5 czerwca 1886.

L. 15332. (4156 1—3)

Konkurs

na posadę pocztmistrzów przy c.k. urzędzie pocztowym:

a) w Bołszowcach powiatu rohatyńskiego za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 500 zł. z płacą:

500 zł., ryczałtu kancelaryjnego

120 zł., za służbę telegraficzną

120 zł., dodatku na ekspedytora

180 zł. i wynagrodzenie

620 zł. za dzienne dwurazowe jazdy posłańcze do dworca kolei żelaznej w Haliczu,

b) w Kętach powiat Biała za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 500 zł. z płacą:

500 zł., za służbę telegraficzną

120 zł., ryczałtu kancelaryjnego

120 zł., dodatku na ekspedytora

300 zł., i systemizowanych należytości jezdnych za dzienne dwurazowe jazdy do Oświęcima i Wadowic,

c) ekspedyentów pocztowych przy nowo utworzyć się mającym c. k. urzędzie pocztowym w Jaćmierzu w powiecie Sanockim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z płacą:

150 zł., ryczałtu kancelaryjnego [illegible]

[illegible]

[illegible] zł., ryczałtu kancelary,

60 zł., i wynagrodzenia

200 zł., za dziennego posłańca pieszego między Cłem i c.k. urzędem pocztowym w Pleszowie,

Podania należy wnieść najdalej do 1 lipca br. w ck. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 6 czerwca 1886.

L. 43040. (4135)

Celem obsadzenia jednej posady rewidenta rachunkowego w IX. klasie rangi z systemizowanemi poborami służbowemi przy departamencie rachunkowym c. k. krajowej dyrekcyi skarbu rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o powyższą posadę winni wnieść należycie udokumentowane podania w ciągu 4 tygodni w przepisanej drodze służbowej do c. k. krajowej dyrekcyi skarbu i udowodnić, że złożyli egzamin z rachunkowości państwowej z dobrym postępem, tudzież, że władają językami krajowemi i niemieckim w mowie i piśmie.

We Lwowie, 3 czerwca 1886.

Kuratele.

L 3575 (3991 3—3)

Antoni Głąb z Muniny uznany marnotrawcą

Kuratorem Krzysztof Mrozowicz z Muniny zamianowany.

C k. sąd powiatowy

Jarosław, 19 marca 1886.

L 3429 (4083 3—3)

Dla Wasyla Repuszki włościana z Lisowiec z powodu marnotrawstwa za przyzwoleniem ck. sądu obwodowego tarnopolskiego pod kuratelą wziętego ustanowiono kuratorem Stefana Mułyka włościana z Lisowiec.

C. k. sąd powiatowy

Tłuste, dnia 15 maja 1886.

L. 3180 (4082 3—3)

Na zasadzie uchwały ck. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 13 maja 1886 l. 3309 uznano Jana Koziorza ze Sokołowa za marnotrawcę.

Kuratorem dla niego ustanowiono Franciszka Koziarza.

C. k. sąd powiatowy

Sokołów, dnia 21 maja 1886.

L. 5244 (3917 3—3)

Niniejszem edyktem wiadomem się czyni że Jana Orszulaka z Hałenowa za marnotrawcę uznano a kuratorem dla niego Michała Głuszka z Hałenowa ustanowiono.

Biała, dnia 21 maja 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 37423 (4063)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż w rejestrze dla spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Sokalu Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką dnia 30 lipca 1885 uwidoczniono, że na walnem Zgromadzeniu tegoż Towarzystwa dnia 3 lipca 1885 odbytem uchwalono następującą zmianę statutów Stowarzyszenia: że dyrekcya Towarzystwa składać się będzie odtąd a) z dyrektora, b) z kasyera, c) z ich zastępców, niemniej uwidoczniono, że Salomon Abgott i Szulim Frostig wystąpili ze składu dyrekcyi i że dyrekcyę obecnie składają:

a) Asriel Frostig dyrektor;

b) J. M. Löwy kasyer;

c) Józef L Herschtritt zastępca dyrektora;

d) Salomon Gruber zastępca kasyera;

Lwów, dnia 8 sierpnia 1885.

L. 5642. (3570)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 20 kwietnia 1886 wpisanem zostało w rejestrze handlowym towarzystw zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Przemyska kasa zaliczkowa rzemieślników i rolników, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, że na odbytem dnia 21 lutego 1886 walnem zgromadzeniu wybrani zostali na czas dalszych trzech lat ponownie następujący w Przemyślu zamieszkali członkowie dyrekcyi:

1. Atanazy Reiner Janeczek na dyrektora,

2. Michał Osiński na dyrektora kasyera,

3. Floryan Michniowski na dyrektora kontrolora,

4. Józef Deren[illegible] [illegible]

[illegible] na [illegible]

[illegible] kontrolora.

Przemyśl, 21 kwietnia 1886.

L. 21925. (3757)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe urzędników pocztowych we Lwowie“ Stowarzyszenie zarejestrowane z niegraniczoną poręką dnia 9 maja 1886 uwidoczniono, że w skład nowej dyrekcyi tegoż towarzystwa weszli obrani na walnem zgromadzeniu tegoż towarzystwa z dnia 4 kwietnia 1886 na rok 1886, 1887, 1888 Lubin Więckowski jako dyrektor, Seweryn Steinauer jako kasyer, Leopold Worytowski jako kontrolor, Erazm Switalski jako zastępca dyrektora, Karol Pachinger jako zastępca kontrolora i Adolf Schmid jako zastępca kasyera.

Lwów dnia 15 maja 1886.

L. 4659. (3525)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż wpisano w rejestr stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe w Borszczowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“, że walne zgromadzenie tego towarzystwa odbyte na dniu 24 marca 1886 wybrało w skład dyrekcyi na przeciąg lat trzech następujących członków:

Ks. Michała Gullę jako dyrektora, Michała Hordyńskiego jako kasyera, Maryana Zaleskiego jako kontrolora, a dalej Kazimierza Dobrowolskiego jako zastępcę dyrektora, Edwarda Michalewskiego jako zastępcę kasyera i Michała Zielińskiego jako zastępcę kontrolora.

Tarnopol, 10 kwietnia 1886.

L. 4236. (3545)

Samborski c. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w skutek wystąpienia Jakóba Menkesa jawnego spólnika z protokołowanej firmy spółkowej „Getzel Gotthelfs Schwingersöhne“ w Samborze przeszła z dniem 1 kwietnia 1886 taż firma pod nazwą „Getzel Gotthelfs Schwingersohn“ na Eisiga Grabscheida, drugiego spólnika jawnego, który jako posiadacz tej firmy pojedyńczej podpisywać takową będzie w sposób, że pod napis „Getzel Gotthelfs Schwingersohn“ przyłoży swoje imię i nazwisko, Eisig Grabscheid.

Sambor 4 maja 1886.

L. 176. (3440)

Wydział krakowskiej Izby adwokackiej podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że p. adwokat dr. Maurycy Braun przesiedlił się z Brodów do Krakowa i wpisany został z dniem 1 maja 1886 na listę adwokatów krakowskiej Izby adwokackiej.

Wydział Izby adwokackiej.

Kraków, 7 maja 1886.

Doniesienia prywatne.

L. 2909 (4167 1-3)

Konkurs.

Na posadę Kontrolora przy kasie miejskiej w Drohobyczu do której przywiązane są płaca o rocznych 700 zł. dodatek na pomieszkanie 140 zł. i prawo na późniejsze osiągnięcie dwóch dodatków pięcioletnich po 100 złr. do płacy etatowej i emerytury wliczalnych, tudzież obowiązek złożenia kaucyi służbowej 700 zł. przed objęciem tej posady.

Kompetenci na takową wykazać się winni ze złożonego w publicznym zakładzie z dobrym postępem egzaminu z rachunkowości kameralnej lub kupieckiej, nadto dowodem dostatecznej praktyki w zawodzie rachunkowym, tudzież, że nie przekroczył 40 lat życia, że posiadają prawo obywatelstwa austryackiego, że władają krajowymi językami w mowie i piśmie i że są życia nieposzlakowanego, nareszcie winni oświadczyć, że nie są z tutejszym miejskim likwidatorem rachunkowym i z kasyerem miejskim spokrewnieni lub spowinowaceni aż do czwartego stopnia włącznie.

Podania wnosić należy do tutejszej Zwierzchności gminnej za stosownem pośrednictwem władz urzędowania, lub zamieszkania najdalej do 15 lipca 1886.

Od Zwierzchności gminnej

Drohobycz, dnia 29 Maja 1886.

L. 823 (4116)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia budowy gmachu na szkołę w Sądowej Wiszni odbędzie się w Magistracie tutejszym publiczna licytacya dnia 22 Czerwca 1886 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 12.289 złr. aw. wadyum 10%.

Plan, kosztorys i warunki licytacyjne mogą być tutaj przejrzane.

Sądowa Wisznia, 4 czerwca 1886.

Obwieszczenie.

Na podstawie uchwały ogółu wierzycieli masy konkursowej Jania Wermutha powziętej na zgromadzeniu w dniu 31. Maja 1886 pod przewodnictwem komisarza konkursowego sprzedaną zostanie najwyżej ofiarującemu realnośbi sub. N 98 w Tarnowie w mieście położona, oceniona na 20.900 złr. do masy konkursowej należąca z wolnej ręki. Oferenci wniosą po dzień 15. Lipca 1886 swe w 10% wadyum zaopatrzone oferty do rąk podpisanego zarządcy masy konkursowej u którego także wyciąg hipoteczny oraz warunki licytacyi przejrzane być mogą. Niżej 15.000 złr. realność sprzedaną nie będzie.

Tarnów, dnia 8. Czerwca 1886.

Zarządca masy

4136 1—3 **Isaak Nesselroth.**

L. 11756/V (4165 2—2)

C. k. uprzyw. kolej Lwowsko-Czerniowiecko-Jasska.

Na czas od 1 lipca 1886 do 30 czerwca 1887 rozpisuje się za ofertami

Dostawa nafty i oleju rzepakowego

w następujących ilościach:

55000 kg. nafty, 17000 kg. oleju rzepakowego świetlnego a 38000 kg. smarnego dla szlaków austryackich i 23000 kg. nafty, 7000 kg. oleju rzepakowego świetlnego a 1800 smarnego dla szlaków rumuńskich.

Oferty należycie opieczętowane, ostemplowane i zaopatrzone w napis „Oferta na oleje“ należy wnieść oddzielnie dla wymienionych szlaków a mianowicie: dla austryackich u zarządu głównego w Wiedniu (I. Elisabethstrasse 9) lub dyrekcyi ruchu we Lwowie, zaś dla rumuńskich u komitetu zarządzającego w Bukareszcie (Strada Gloriec 7) albo dyrekcyi ruchu w Jassach najdalej do 21 czerwca r. b. godziny 11 przed południem; a równocześnie uiścić przy kasie jednego z wyż wymienionych miejsc wadyum w wysokości 5% wartości ofiarowanej dostawy.

Warunki dostawcze, których znajomość należy stwierdzić w ofercie, mogą być przejrzane w biurach zarządu materyałami w Wiedniu, Lwowie, Bukareszcie i Jassach, lub też za uiszczeniem pocztowego, przesłane na wskazane miejsce.

Wiedeń, 29 maja 1886.

Rada zawiadowcza.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z c. k. uprzyw. fabryki